

BEZPARTYJNI I PIS MAJĄ KOALICJĘ

Oba ugrupowania podpisały w tym tygodniu umowę koalicyjną, która mówi m.in. że podatek „miedziowy” ma zostać obniżony o 15 procent, a w trzech obszarach Dolnego Śląska ma powstać kolej aglomeracyjna. Oznacza to też, że będą współrządzić w naszym województwie.

STR. 2



Fot. Konrad Dąbkiwicz

CZY ODRA GROZI LUBINIANOM?

Ogólnopolskie media podniosły larum – przy braku szczepień grozi nam epidemia odry. Przyjrzelśmy się sytuacji w powiecie lubińskim.

STR. 3



Fot. PixaBay

OSTATNIE SPOTKANIE W TEJ KADENCJI

Ostatnia sesja rady miejskiej była okazją do podziękowań i podsumowań. Już w przyszłym tygodniu radni spotkają się w nowym składzie.

STR. 5



Fot. Katarzyna Słoczyńska

LUBIN BIAŁO-CZERWONY



Fot. Marta Czachórska

» Całą Polskę świętowała hucznie 100. rocznicę odzyskania niepodległości. Świętował i Lubin. 11 listopada na tutejszym rynku zrobiło się biało-czerwono. Mieszkańcy przyszli z kotylionami i balonami w barwach narodowych oraz z flagami, by wspólnie uczcić tę ważną okazję. Ale w niedzielę w mieście działo się znacznie więcej, nie zabrakło między innymi tradycyjnego pikniku wojskowego i wspólnego śpiewania pieśni patriotycznych.

Fotorelację z wydarzenia znajdą Państwo na stronach 10 i 11

reklama

NA MECZ ZAPRASZA:

25.11

NIEDZIELA
GODZ. 15:30

STADION DĄBOWIA, LUBIN, UL. SĄDOWSKA 11 - CIURK 90

bilety.zaglebie.com

PEUGEOT
DEJON & DĄBROWSKI
SPONSOR MECZU

WYKONAWCA: EKSTRAKLASA

TULIPANY OD POLSKICH ŻOŁNIERZY

Lubińskie przedszkolaki zasadziły w parku, naprzeciwko pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego niezwykłą odmianę tulipanów. Cebulki ofiarowali polscy pancernicy.

STR. 4

Bezpartyjni podpisali umowę koalicyjną z PiS

» Podatek „miedziowy” ma zostać obniżony o 15 procent, w trzech obszarach Dolnego Śląska ma powstać kolej aglomeracyjna, a co najmniej dziewięć dolnośląskich miast ma zyskać obwodnice. Bezpartyjni Samorządowcy mają mieć swojego marszałka, a Prawo i Sprawiedliwość – przewodniczącego Sejmiku. Tak mówi umowa koalicyjna, którą zawarli 13 listopada przedstawiciele obu ugrupowań.

Umowa ma obowiązywać przez pięć lat. Jej zawarcie daje PiS-owi głosy brakujące do decydowania o sprawach Dolnego Śląska. W imieniu Bezpartyjnych Samorządowców podpisali ją prezydent Lubina Robert Raczyński i marszałek województwa Cezary Przybylski. Po stronie PiS podpisali minister Michał Dworczyk i przewodniczący dolnośląskich struktur PiS Adam Lipiński.

19 listopada Sejmik Województwa Dolnośląskiego zbierze się po raz pierwszy w nowej kadencji. Radni wybiorą prezydium, a następnie zarząd województwa. Przewodniczący Sejmiku ma być rekomendowany przez PiS, marszałek – przez BS, co oznacza, że najprawdopodobniej pozostanie nim Cezary Przybylski. Oprócz tego PiS ma mieć dwóch wice-marszałków, a Bezpartyjni dwóch członków zarządu, z których jeden musi jednak zyskać akceptację koalicyjanta. Nieoficjalnie mówi się, że oprócz Przybylskiego w dolnośląskich władzach miałoby się znaleźć: Tymoteusz Myrda i Michał Bobowiec (BS) oraz Krzysztof Zieliński, Witold Lech Idczak i Marcin Krzyżanowski (PiS).

Za ten podział władzy Prawo i Sprawiedliwość przystało na żądania Bezpartyjnych Samorządowców, dotyczą-



ce między innymi obniżenia podatku „miedziowego”, jednak nie o 20, a 15 procent. Samorządy mają mieć udział w tej daninie od 1 kwietnia przyszłego roku. W przyszłym roku Ministerstwo Finansów chce pobrać od KGHM 1,4 mld złotych. Zapisana w umowie koalicyjnym obniżka oznaczałaby dla firmy ulgę w wysokości 210 mln zł.

– Kierowaliśmy się interesem Dolnego Śląska – twierdzi Robert Raczyński. – Porozumienie dotyczy regionalnych spraw gospodarczych. Otwiera też rozmowy w regionie różnych koalicji i mam nadzieję, że każda z nich będzie skuteczna pod względem interesów mieszkańców, którzy tam żyją. Nie kierujemy się interesem politycznym czy parlamentarnym. Naszym celem było zawarcie takiej koalicji, która daje gwarancję rozwoju Dolnego Śląska.

– Mam nadzieję, że podobne porozumienia uda się zawrzeć w innych województwach. Pokazaliśmy, że potrafimy się dogadać politycznie i powinien to być wzór dla innych – dodaje Adam Lipiński.

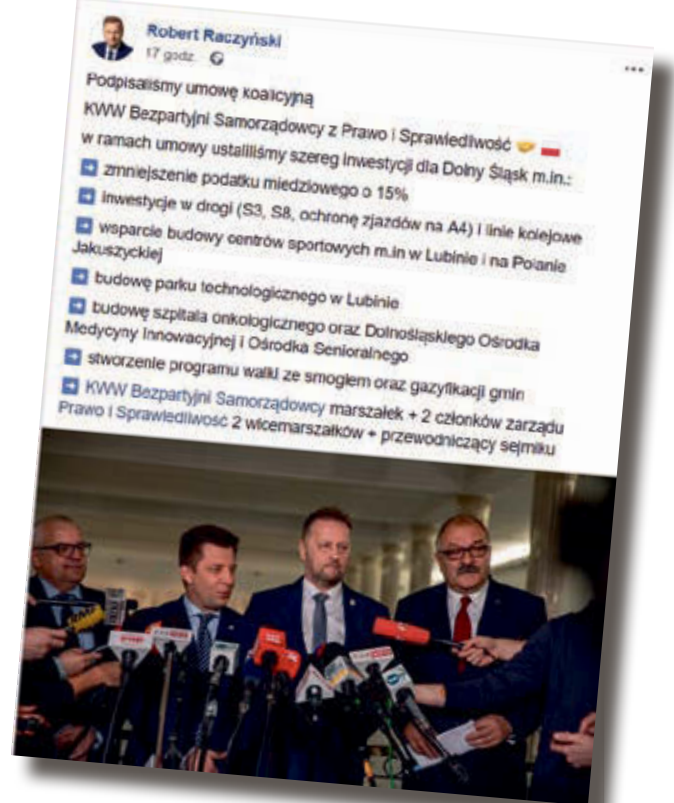
Oprócz podatku „miedziowego” umowa obejmuje budowę w Lubinie parku technologicznego i Centrum Sportowego im. Ireny Szewińskiej. Na Polanie Jakuszyckiej

ma powstać Dolnośląskie Centrum Sportu, a walebrzyński klub Górnik Nowe Miasto ma zyskać stadion. Koalicjanci deklarują także współpracę w zakresie m.in. użegłownienia Odry, gazyfikacji dolnośląskich gmin i budowy nowego szpitala onkologicznego w województwie.

Istotną częścią umowy są projekty drogowe i kolejowe. Dolnośląski samorząd ma otrzymać nieczynne linie, dziś zarządzane przez PKP Polskie Linie Kolejowe, aby móc reaktywować lokal-

ne połączenia pociągowe. Oprócz tego w umowie wspomniany jest system kolei aglomeracyjnej na terenie Zagłębia Miedziowego i w obszarach: wrocławskim i sudeckim, który miałby z kolei być połączony z najważniejszymi trasami krajowymi.

– W naszej umowie koalicyjnej znajduje się wiele rzeczy, które możemy robić nie tylko dla Dolnego Śląska, ale i reszty Polski. Dolny Śląsk jest niezwykle innowacyjny i wiele projektów, które tu powstają, jest potem przejmowa-



nych w skali ogólnopolskiej – zapewnia Cezary Przybylski, który plany przejęcia lokalnych linii kolejowych przez dolnośląski samorząd podaje jako przykład takiego właśnie innowacyjnego działania.

System drogowy w naszym województwie ma się wzbogacić o trasę ekspresową z Wrocławia do Międzyziesia (granica z Czechami) i korytarz łączący drogi S8 i S3. Do ekspresowej „trójki” miałyby też prowadzić specjalne drogowe połączenia z Wałbrzysza i Jeleniej Góry. Obie strony zakładają utrzymanie większości istniejących zjazdów z autostrady A4 po jej planowanej modernizacji oraz budowę obwodnic miejskich. Ten ostatni punkt dotyczy m.in. Złotoryi, Góry i Ścinawy, gdzie ma stanąć nowy most na Odrze.

Podczas spotkania z dziennikarzami Robert Raczyński odniósł się też do braku aliansu z Koalicją Obywatelską i stwierdzenia przewodniczą-

cego Platformy Obywatelskiej Grzegorza Schetny, że koalicja BS-PiS to „korupcja polityczna”: – Ta koalicja została okupiona rozsądkiem. Wszyscy wiemy, że ten podatek („miedziowy” – przyp. red) zabija rozwój dużej części Dolnego Śląska i każda ze stron, która przegrałaby negocjacje, oskarżyłaby drugą o korupcję polityczną – komentuje lider BS i dodaje: – Odbyliśmy dzisiaj (13 listopada – przyp. red.) o godzinie 10.00 spotkanie z panem Grzegorzem Schetną, i lojalnie, jako mieszkańcy Dolnego Śląska, poinformowaliśmy o tym, że trwają rozmowy z PiS, jaki jest zręb tego porozumienia, w związku nie powinien być zaskoczony naszym stanowiskiem. Mówiliśmy, że czekamy na ostateczną decyzję rządu i Prawa i Sprawiedliwości, która zapadła dzisiaj przed godziną 12.00. Ten dialog prowadziliśmy naprawdę jawnie.

JOANNA DZIUBEK



Podpisanie umowy koalicyjnej ogłoszono podczas konferencji prasowej w Sejmie. Wzięli w niej udział: prezydent Lubina Robert Raczyński, dolnośląski marszałek Cezary Przybylski, szef kancelarii premiera Michał Dworczyk i przewodniczący dolnośląskich struktur PiS Adam Lipiński

Fot. Konrad Dąbkiewicz

Czy odra grozi lubinianom?

» – To nie sama choroba jest groźna, ale jej powikłania – przestrzega Janina Szelągowska, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lubinie. Jej następstwem może być nawet zapalenie mózgu... Ogólnopolskie media podniosły larum – przy braku szczepień grozi nam epidemia odry. Przyjrzelśmy się sytuacji na naszym podwórku.



Do sanepidu dzwonią mieszkańcy z wątpliwościami – nie pamiętają, czy byli szczepieni i nie wiedzą, skąd zdobyć te informacje



Chociaż odporność populacyjna powiatu lubińskiego jest dość wysoka – oscyluje na poziomie 95 procent – i do tej pory nie odnotowano przypadków zachorowań, nie oznacza, że odrę należy bagatelizować. Do 6 listopada ogólnopolskie media podawały informację o ponad 20 przypadkach zachorowań lub podejrzeń choroby: 18 osób z Mazowsza, cztery z Pomorza i jedna z Lubelszczyzny. Wśród nich są zarówno Polacy, jak i obcokrajowcy. Media podają, że część z tych osób nie była szczepiona.

Bardziej zaraźliwa niż grypa

– Rozprzestrzenia się drogą kropelkową i jest bardzo zaraźliwa, nawet bardziej niż grypa – mówi o odrze Janina Szelągowska, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lubinie. – Szczepialność w powiecie lubińskim jest dość wysoka i w zeszłym roku wyniosła 95 procent. W tym roku jest podobnie – dodaje.

Do sanepidu dzwonią mieszkańcy z wątpliwościami – nie pamiętają, czy byli szczepieni i nie wiedzą, skąd zdobyć te informacje. Mamy kilka możliwości – udać się do POZ, zajrzeć do książeczki zdrowia lub zbadać krew, by sprawdzić ilość przeciwciał. – W przychodni bardzo dokładnie przechowują dokumentację, więc będą mieli informacje, na co byliśmy szczepieni – tłumaczy dyrektor.

Przypomina również, że szczepienie powinna poprzedzić wizyta lekarska. – Bez względu musimy być zdrowi – uczyła Szelągowska.

Szczepionka przeciwko odrze to tzw. szczepionka skojarzona MMR. Oprócz wirusów odry zawiera również wiru-

sy świnki i różyczki. W Polsce szczepienia dla dzieci są darmowe i przeprowadza się je dwudawkowo. Najpierw w drugim roku życia, później dziecko otrzymuje dawkę przypominającą w 10. roku życia.

Zaszczepić się mogą także dorośli, tyle że odpłatnie. Szczepienia dorosłych są również dwudawkowe, a „przypominajkę” otrzymuje się po 4-6 tygodniach od czasu pierwszej dawki. – Jeśli tylko nie ma żadnych przeciwwskazań, nie stoi na drodze, żeby zaszczepić się ponownie – mówi Szelągowska.

Jako że szczepionka MMR, oprócz wirusów odry zawiera także wirus świnki i różyczki, szczepienie powinno być bardzo dokładnie przemyślane. – Po przyjęciu takiego zastrzyku, planowanie potomstwa powinno się odłożyć na około trzy miesiące – mówi dyrektor.

Nie ustrzeże przed zachorowaniem

Należy jednak zaznaczyć, że żadne szczepienie nie ustrzeże nas przed chorobą. – Owszem, osoby zaszcze-

pione również mogą zachorować, ale wówczas przebieg choroby jest znacznie łagodniejszy – tłumaczy.

Choroba wiąże się z osłabieniem, wysoką gorączką, silnym bólem gardła, zapaleniem spojówek, katarą i kaszlem oraz charakterystyczną wysypką. Typowe czerwone, grudkowate wykwity pojawiają się na skórze zwykle po dwóch tygodniach od kontaktu z wirusem odry.

Jeśli nie szczepiliśmy, jesteśmy bardziej narażeni na niebezpieczne powikłania. – To powikłania daleko idące w czasie, co powoduje ogromny problem z diagnozą. Możemy nie pamiętać, że lata temu chorowaliśmy na odrę i nie powiążemy tych następstw – przestrzega dyrektor.

Powikłaniami mogą być zapalenie ucha, zapalenie krtani, innych organów wewnętrznych, a nawet mózgu.

Nie chcą szczepień, bo...

Po drugiej stronie barykady stoją jednak przeciwnicy szczepień, którzy utrzymują, że kilkanaście chorych osób w skali całego kraju nie jest epidemią. A zrzucanie winy na

karb nie-szczepionych osób jest krzywdzące.

– Nieetyczne jest budowanie atmosfery strachu i paniki – mówi Justyna Socha, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Wiedzy o Szczepieniach „STOP NOP”.

Członkowie stowarzyszenia skarżą się na fałszywe informacje podawane w Internecie. Utrzymują, że zawierają one manipulowane fakty, a część zarażonych osób była szczepiona, więc zastrzyk to żadna gwarancja.

– Podczas reportażu dziennikarze podają, że osoby są nieszczepione. Można zrobić stop-klatkę w momencie kiedy pokazywane są książeczki szczepień. Niektóre z tych osób były szczepione, a zachorowały – mówią wolontariusze STOP NOP.

Rodziców i opiekunów, którzy odmawiają zaszczepienia dzieci, z roku na rok jest coraz więcej. Jak wynika z danych Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny, w 2017 r. odnotowano ponad 30 tysięcy takich sytuacji, w 2010 r. było ich niespełna 3,5 tysiąca.

Odrę tak naprawdę przywieziono zza granicy. – Kiedy do naszej społeczności przybywają osoby nieszczepione, nasza odporność populacyjna spada. Groźne są dla nas ogniska osób, np. z Rumunii czy Ukrainy, gdzie mało osób się szczepi – mówi dyrektor lubińskiego sanepidu.

Niepokojące są szacunki ekspertów, którzy ujawniają potencjalne zagrożenie.

Minister apeluje

„Jak wynika z wyliczeń ekspertów, narażonych na odrę jest około 5,5-6 mln Polaków. Chodzi o osoby urodzone między 1975-1990

r., zaszczepione jedną dawką szczepionki przeciwko odrze, dzieci do 13. miesiąca życia, które nie przyjęły jeszcze szczepionki, osoby urodzone w latach 50. i 60., które w ogóle nie były szczepione z powodu braku szczepień w tamtym czasie, a także chorujące na nowotwory” – podaje „Dziennik Gazeta Prawna”.

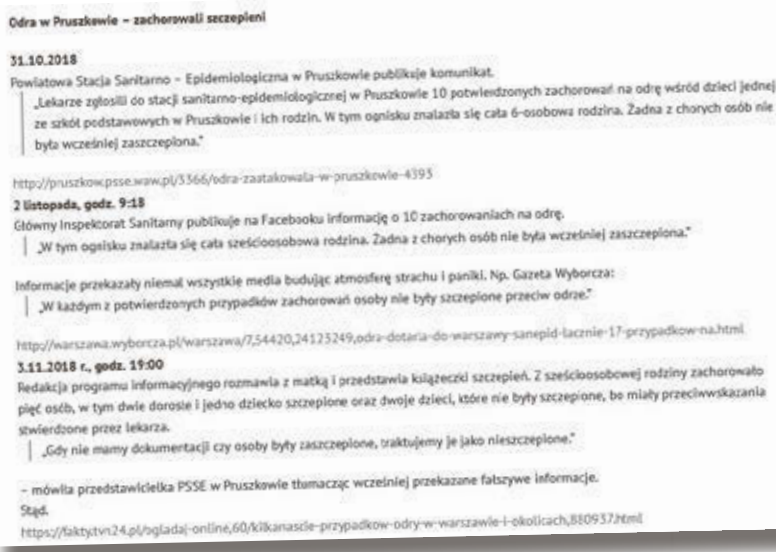
Chociaż minister zdrowia apeluje do Polaków, aby się szczepili, eksperci zwracają uwagę, że problem leży znacznie głębiej. Rozpropagowanie szczepień należy szerzyć nie tylko wśród zwykłych obywateli, ale i wśród lekarzy i pielęgniarek.

„Badania profesora Adama Antczaka z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi wykazały bowiem, że choć pracownicy medycyny ogólnie twierdzili, że są zwolennikami szczepień (81 procent badanych), to tylko 39 procent z nich szczepiło się regularnie w ciągu ostatnich pięciu lat. Dla porównania w USA szczepi się ponad połowa personelu, w w krajach UE co czwarty lekarz” – pisze „DGP”.

Problem prawdopodobnie może leżeć w tym, że pracownicy medycyny muszą fundować sobie szczepionki z własnej kieszeni.

Chory na odrę w swoim otoczeniu może zarazić od 12 do 19 osób, a jedno na tysiąc zachorowań kończy się śmiercią. Jak podaje Główny Inspektorat Sanitarny, na terenie Polski, w okresie od 1 stycznia do 31 października 2018 r. zarejestrowano 144 zachorowania. W analogicznym okresie roku poprzedniego zgłoszono ich 58. Według inspektora, odra dotarła do nas z Ukrainy, ale problem istnieje w całej Europie.

KATARZYNA SKOCZYŁAS



regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

OBSERWUJ NAS: /tvregionalna

NETIA kanał 274

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA częstotliwość 650 kanał 43

VECTRA kanał 830

upc razem z TV Bolesławiec

kanał 133 dekoder Horizon kanał 365 dekoder Mediabox

W tym roku Barbórka na lubińskim rynku

■ Wiemy już, jak będą wyglądały tegoroczne uroczystości barbórkowe w naszym mieście. Jak zwykle, ulicami Lubina przejdzie Pochód Lisa Majora, będzie skok przez skórę, górnicza karczma piwna, a dla pań comber babski. Najbardziej widowiskowa część uroczystości odbędzie się na lubińskim rynku.

Tym razem górnicy świętowanie rozpoczną już 30 listopada. Tradycyjnie, na początek wręczone zostaną odznaczenia państwowe, szpady górnicze i wyróżnienia jubileuszowe dla zasłużonych pracowników KGHM. Uroczystość odbędzie się w Centrum Kultury Muza o godzinie 14.

O godzinie 16 spod Muzy wyruszy Pochód Lisa Majora. Jego uczestnicy przejdą na rynek, gdzie odbędzie się ceremonia skoku przez skórę. Będzie też –

tradycyjnie już – atrakcja dla mieszkańców, czyli pokaz sztucznych ogni. Ale zaplanowano też coś, czego do tej pory podczas uroczystości barbórkowych nie było. KGHM szykuje – wzorem miasta – mapping na ratuszu.

Później, o godzinie 18, rozpoczyna się centralna górnicza karczma piwna oraz centralny górniczy comber babski.

Jednak patronka górników, święta Barbara, swoje imieniny obchodzi 4 grudnia i właśnie w ten dzień zaplanowano tradycyjną pobudkę górniczą i mszę świętą w intencji pracowników Polskiej Miedzi i ich rodzin. Msza odbędzie się o godzinie 9 w kościele pw. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubinie. Po południu zaś władze KGHM złożą kwiaty pod pomnikiem Jana Wyżykowskiego, odkrywcy miedzi.

MRT



Górnicy świętowanie rozpoczną już 30 listopada

Fot. Marta Czachórska



Tulipany od polskich żołnierzy

» Lubińskie przedszkolaki zasadziły w parku, naprzeciwko pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego niezwykle odmianę tulipanów. Cebulki ofiarowali polscy pancernicy. – Dzisiejsze sadzenie traktujemy jako kontynuację obchodów 100-lecia odzyskania przez naszą ojczyznę niepodległości – mówi Dorota Kaczyńska, dyrektor Przedszkola nr 13 w Lubinie.

Dłamałuchów to było ważne doświadczenie. Chętnych, by wziąć udział w sadzeniu nie brakowało. Przedszkole wydelegowało do tego zadania grupę pięcioletków.

– Jesteśmy dumni, że możemy wziąć udział w tym wydarzeniu – przyznaje z uśmiechem dyrektor Przedszkola nr 13.

Dzieci z przejęciem wybierały cebulki

z koszyka i umieszczały w zagłębieniach w ziemi, które specjalnie dla nich zostały wcześniej przygotowane przez osoby dbające o miejską zielen.

Tulipany odmiany gen. Stanisław Maczek, które właśnie zasadziły dzieci, będzie można podziwiać na wiosnę. Ich cebulki przekazała miastu Federacja Organizacji Polskich Pancerników, która działa



Dzieci z Przedszkola nr 13 w lubińskim parku zasadziły tulipany odmiany gen. Maczek

przy 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej.

– Ta organizacja pozyskała od twórcy tej odmiany z Holandii sadzonki i postanowiła przekazać do wszystkich miast w Polsce, które w jakiś sposób kultywują pamięć generała Maczka – mówi

Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

– My w Lubinie mamy szkołę generała Maczka, aleję generała. Co roku 11 listopada wspomagają nas także żołnierze z 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej, która kultywuje tradycję Czarnej Dywizji gen.

Maczka. Związki Lubina z tym zasłużonym dowódcą są więc znaczne, dlatego nie zostaliśmy pominięci przy rozdawaniu cebulek – dodaje Mamiński.

Odmiana gen. Maczek wyhodowana została w Holandii przez Jana Ligtharta w 2012. Płatki kwiatów są czerwone, zaś ich brzegi białe. Te tulipany charakteryzują się tym, że są odporne na niskie temperatury i nagłe zmiany pogodowe.

Tulipan odmiany gen. Maczek stał się symbolem wdzięczności Holandii dla polskiego dowódcy i jego żołnierzy, którzy brali udział w wyzwoleniu tego kraju spod okupacji niemieckiej. MARTA CZACHÓRSKA

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ WÓJTY GMINY WIŃSKO

w sprawie podania do publicznej wiadomości nieruchomości z terenu Gminy Wińsko przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego

Poz.	Obręb	Księga wieczysta	Nr działki	Pow. w ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie zagospodarowania	Wysokość i termin wniesienia wadium	Cena wywoławcza netto zł	Termin zapłaty	Termin i miejsce przetargu
1	Jakubikowice	WR1L/00024609/4	36/1	1,3035	Grunty rolne	1E – tereny infrastruktury technicznej - elektroenergetyki	70.000,00 zł do 14-12-2018 r.	392.000,00	Przed zawarciem aktu notarialnego	18.12.2018, godz. 12.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy

WÓJT GMINY WIŃSKO

informuje, że w Biuletynie Informacji Publicznej zostało zamieszczone ogłoszenie o przetargu nieruchomości położonej na terenie gminy Wińsko przeznaczonej do najmu

Miejscowość	Księga wieczysta	Powierzchnia użytkowa w m²	Miesięczny czynsz najmu w zł + VAT	Data przetargu	Termin wpłaty wadium	Wysokość wadium
Wińsko	WR1L/ 000 27458/1	33,02	56,13 + VAT	18.12.2018 godz. 11.00	14.12.2018	10,00 zł

Z ogłoszeniami dotyczącymi nieruchomości można zapoznać się w Referacie Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy Wińsko. Szczegółowe informacje można uzyskać w pokoju nr 3 i pod nr. tel. 71 38 04 229. Ogłoszenia podane są na stronach internetowych www.winsko.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wińsko www.bip.winsko.pl, na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i miejscowościach oraz w gazecie „Wiadomości Lubińskie”.
Nr konta, na które należy wpłacić wadium: Gmina Wińsko PKO BP 07 1020 5226 0000 6602 0527 6458. Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć komisji w dniu przetargu.

Każdy może postrzelać na strzelnicy

■ Lubiąskie Centrum Sportów Strzeleckich rozpoczęło regularną działalność. Teraz przyjąć i postrzelać może każdy, również ci, którzy nigdy tego nie robili i nie mają własnej broni – wszystkiego nauczą ich bowiem instruktor.

Strzelnica oficjalnie otwarta została w połowie października, ale teraz ruszyła pełną parą. Na stronie internetowej Regionalnego Centrum Sportowego 6 listopada pojawiła się zakładka „Strzelnica”, w której można znaleźć wszystkie informacje na temat tego miejsca, łącznie z cennikiem i rodzajem broni, którą można wypożyczyć. Ze strzelnicy mogą bowiem korzystać zarówno osoby, które mają doświadczenie strzeleckie, jak i zupełnie amatorzy.

– Jesteśmy przygotowani na przyjęcie trzech rodzajów klientów: takich, którzy przyjdą z własną bronią, na którą mają pozwolenie, osób z pozwoleniem, które będą wypożyczać broń od nas na miejscu, a także ludzi, którzy nigdy nie strzelali – wylicza prezes RCS Piotr Midziak.

Osoby z dwóch pierwszych kategorii są weryfikowane na wejściu i nie potrzebują wsparcia instruktora, natomiast trzeciej grupie podczas pobytu na strzelnicy cały czas towarzyszy instruktor.

Strzelnica jest czynna codziennie w godzinach 14-22. Żeby z niej skorzystać, lepiej wcześniej zarezerwować miejsce, dzwoniąc pod numer telefonu: 783 018 316. Pod tym numerem można też uzyskać informację o ofercie strzelnicy. Można oczywiście przyjść bez uprzedzania, ale

w takim przypadku trzeba się liczyć z tym, że jeśli nie będzie wolnych miejsc, trzeba będzie poczekać.

Znajdziemy tu łącznie 24 stanowiska strzeleckie: cztery o długości 50 metrów, 10 o długości 25 metrów i 10 o długości 10 metrów.

– Maksymalnie na strzelnicy bojowej może przebywać 14 osób, zaś na pneumatycznej 10 – dodaje prezes RCS.

Strzelać można z broni różnego rodzaju. Przygotowano kilka pakietów: dla doświadczonych strzelców i tych którzy nigdy nie mieli do czynienia z bronią. Dla tych drugich przeznaczony jest „Pakiet dla każdego”, w którym za 10 strzałów zapłacimy 25 zł, za 25 – 55 zł, a za 50 – 100 zł. Dla bardziej wprawnych strzelców są między innymi pakiety: II wojna światowa, rewolwer, kałach, strzelba, sport. Tu też płaci się od strzału.

Dla tych, którzy przyjdą z własną bronią i amunicją oraz oczywiście pozwoleniem na broń, przygotowano „Pakiet własny”. W tym przypadku jedna osoba płaci za 30 minut 30 zł, a za godzinę 50 zł.

W cenniku znajdziemy też strzelanie dynamiczne oraz strzelanie na strzelnicy pneumatycznej.

– Jest to najnowocześniejszy obiekt w Polsce, o czym zapewniali nas zarówno projektanci, jak i wykonawcy. Staramy się zawsze budować obiekty nowoczesne, po to, żeby wyprzedzać czas. Mam nadzieję, że strzelnica zainteresuje nie tylko mieszkańców Lubina, ale też ludzi z zewnątrz, podobnie jak to było z naszymi basenami, z których chętnie korzystali też inni Dolnoślązacy – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński.

MARTA CZACHÓRSKA



Strzelnica jest czynna codziennie w godzinach 14-22

Ostatnia sesja rady miejskiej. Jaka była miniona kadencja?

» – Frekwencja wyniosła około 90 procent, obrady były raz burzliwe, raz spokojne – podsumowała czteroletnią kadencję Bogusława Potocka, przewodnicząca rady miejskiej w Lubinie. Sesja rady miejskiej 8 listopada była okazją do podziękowań i podsumowań. Już wkrótce radni spotkają się w nowym składzie.



Podczas siódmej kadencji odbyło się 46 posiedzeń rady, podczas których podjęto 410 uchwał dotyczących miasta



– Podejmowano tutaj trudne decyzje, czasem było nerwowo, ale polityka taka jest. Najważniejsze, że potrafimy rozmawiać i wszyscy mamy jeden cel – rozwój naszego miasta – mówi prezydent Robert Raczyński

Podejmowano tutaj trudne decyzje, czasem było nerwowo, ale polityka taka jest. Najważniejsze, że potrafimy rozmawiać i wszyscy mamy jeden cel – rozwój naszego miasta. Obradowaliśmy nad przyszłościowymi projektami, które wymagały wiele zaangażowania od radnych – mówił prezydent Robert Raczyński 8 listopada podczas spotkania w ratuszu.

Prezydent dodał też, że będzie dobrze wspominał ostatnie cztery lata: – Jesteśmy jednym z najważniejszych miast na Dolnym Śląsku. Przyjeżdżali do nas goście z oddali, aby odwiedzić basen czy park. Teraz przed nami nowe wyzwania, czyli przygotowanie budżetu pod wielkie centrum sportowe – zapowiedział.

Podczas siódmej kadencji odbyło się 46 posiedzeń rady, podczas których podjęto 410 uchwał dotyczą-



– Przyświeca nam wspólny cel – pracować dla dobra miasta – mówi przewodnicząca rady Bogusława Potocka

cych miasta. Każdy z radnych mógł składać interpelację i skorzystano z tego przywileju 109 razy. Najwięcej interpelacji złożyli: Tomasz Kulczyński, Franciszek Wojtyczka, Maria Szydłowska, Zbigniew Warczewski i Marcin Królak.

Było również trochę zmian w prezydium. Po śmierci radnego Andrzeja Górzyńskiego, Bogusława Potocka przez dwa lata pełniła funkcję przewodniczącej rady miejskiej, a jej zastępcami byli Marcin Białkowski i Dariusz Jankowski.

– Pod koniec kadencji zmarł również nasz kolega, sekretarz miasta Lech Dłubała, a przez ostatni rok funkcję tę sprawował Damian Stawikowski – tłumaczy Bogusława Potocka.

Frekwencja radnych oscylowała na poziomie 90 procent. – To dobry wynik – podsumowuje szefowa rady. 100-procentową frekwencją wykazało się troje radnych: Bogusława Potocka, Marzena Tutka i Stanisław Klimowicz.

Najbardziej na sali radnych gościł Piotr Motyliński, który opuścił 26 z 46 sesji. – Chociaż były to nieobecności usprawiedliwione, jednak uważam, że radny powinien przyjąć na sesję i dyskutować. Wszak to tutaj jest gremium. Jesteśmy tutaj dla mieszkańców i powinniśmy wspólnie rozmawiać o projektach uchwał – komentuje przewodnicząca rady miejskiej.

Zarówno prezydent, jak i przewodnicząca rady – podziękowali wszystkim zgromadzonym. – Dziękuję państwu za wspaniałą współpracę i pomoc. Cieszę się bardzo, że z częścią z państwa spotkam się już wkrótce w nowej kadencji. Chciałbym bardzo pogratulować wszystkim wybranym – mówił Robert Raczyński.

Podczas ostatniej sesji pogratulowano także radnemu Tomaszowi Kulczyńskiemu, który podczas tego-

Podczas ostatniej sesji pogratulowano radnemu Tomaszowi Kulczyńskiemu, który podczas tegorocznych wyborów samorządowych został wybrany burmistrzem Chocianowa i będzie piastował ten urząd przez najbliższe pięć lat

rocznych wyborów samorządowych został wybrany burmistrzem Chocianowa i będzie piastował ten urząd przez najbliższe pięć lat.

Przypomnijmy, że najbliższa, ósma już kadencja będzie trwała pięć lat, a nowi radni spotkają się po 16 listopada.

W minionej kadencji prawie wszystkie mandaty posiadali przedstawiciele klubu Lubin 2006. Chociaż i tym razem przedstawiciele Roberta Raczyńskiego uzyskali samodzielną większość w radzie, siły są nieco bardziej podzielone. 13 mandatów zdobyli kandydaci z listy KWW Robert Raczyński Lubin 2006, 10 mandatów należy do Prawa i Sprawiedliwości, natomiast jedno miejsce zajmie członek Koalicji Obywatelskiej Platforma Nowoczesna.

Czy taki podział sił oznacza, że nadchodząca kadencja będzie burzliwa? – Z doświadczenia nie sądzę, aby miało być niespokojnie. Przecież przyświeca nam wspólny cel – pracować dla dobra miasta. Liczę, że dyskusje będą przede wszystkim merytoryczne. Wiem także, że w tej kadencji będzie dużo młodych radnych – przed nimi wiele nauki – podsumowuje Bogusława Potocka.

KATARZYNA SKOCZYŁAS



Wyższa kara dla pijanego górnika, który wjechał w kolegę

» Do czterech lat pozbawienia wolności podwyższył sąd odwoławczy karę górnikowi, który pijany wjechał w kolegę ładowarką, miażdżąc mu stopę. Wyrok w tej sprawie zapadł już w lipcu tego roku, ale prokurator złożył apelację. Z wyrokiem nie zgodziły się też pozostałe strony.

Do tego wypadku doszło 28 kwietnia 2017 roku na terenie szybu górniczego św. Jakuba należącego do Zakładów Górniczych Polkowice-Sieroszowice. Pijany Piotr P. jadąc z nadmierną prędkością ładowarką kołowo-przegubową uderzył w ocios chodnika, a także docisnął tyłką ładowarki stopę stojącego tam pracownika. Poszkodowany 25-latek w wyniku tego zdarzenia stracił śródstopie.

W lipcu tego roku Sąd Rejonowy w Głogowie uznał Piotra P. za winne-

go zarzucanych mu czynów i skazał go na dwa lata pozbawienia wolności. Ponadto górnik otrzymał zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym przez osiem lat. Musiał również wypłacić pokrzywdzonemu 25-latkowi tytułem zadośćuczynienia 15 tys. zł i tytułem naprawienia w części wyrządzonej szkody dodatkowo 5 tys. zł. Ponadto Piotr P. miał przekazać 5 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz

Pomocy Postpenitencjarnej.

– Z wyrokiem tym nie zgodził się prokurator, który skierował apelację od kary i środków karnych na niekorzyść oskarżonego, zarzucając temu wyrokowi między innymi rażącą niewspółmierność kary i wnosząc o zmianę wyroku przez wymierzenie Piotrowi P. za czyn pierwszy kary pięciu lat pozbawienia wolności i kary łącznej w wymiarze pięciu lat pozbawienia wolności oraz orzeczenie za czyn pierwszy środka karne-

go dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym i orzeczenia łącznie tego środka karnego dożywotnio. Pozostałe strony także zaskarżyły ten wyrok – informuje Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Sąd Okręgowy w Legnicy uwzględnił apelację prokuratora w zakresie kary pozbawienia wolności i podwyższył ją do czterech lat więzienia.

– W pozostałym zakresie sąd odwoławczy utrzy-

mał wyrok sądu pierwszej instancji w mocy. Wyrok skazujący Piotra P. jest prawomocny – dodaje prokurator Tkaczyszyn.

Przypomnijmy, w chwili zatrzymania sprawca wypadku miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. W takim stanie najechał na stopę pracownika zewnętrznej firmy operacyjnej. Mężczyzna trafił do głogowskiego szpitala. Niestety, stopa została zmiażdżona i konieczna była amputacja śródstopia.

MARTA CZACHÓRSKA

Sekcja zwłok nie dała odpowiedzi

■ Nadal nie wiadomo, co było przyczyną śmierci 17-latka, którego ciało w zaparkowanym w okolicach Szklar Górnych samochodzie znalazł ojciec. Sekcja zwłok nie dała jednoznacznej odpowiedzi, dlatego prokuratura zleciła dodatkowe badania.

– W Prokuraturze Rejonowej w Lubinie prowadzone jest śledztwo pod kątem nieumyślnego spowodowania śmierci 17-letniego chłopca, którego zwłoki ujawniono 3 listopada w samochodzie zaparkowanym przy drodze relacji Szklary Górne – Brunów. W toku tego śledztwa 9 listopada przeprowadzono sekcję zwłok Rafała K. – informuje Lidia Tkaczyszyn, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Nie udało się jednak ustalić przyczyny śmierci nastolatka. Mają w tym pomóc dodatkowe badania histopatologiczne i toksykologiczne. W tej sprawie prokuratura wyklucza jednak działanie osób trzecich.

– Na tę chwilę, na podstawie oględzin i sekcji zwłok, możemy powiedzieć, że na ciele Rafała K. nie stwierdzono żadnych obrażeń, które mogłyby być ewentualnie zadane przez inne osoby – dodaje prokurator Tkaczyszyn.

Przypomnijmy, 17-letni mieszkaniec powiatu polkowickiego piątkowy wieczór, 2 listopada, spędził poza domem, ze swoimi znajomymi. Ojcu powiedział, że nie wróci na noc i prześpi się w samochodzie. Gdy w sobotę chłopak nie wrócił do domu, rodzic zaczął go szukać. W pobliżu Szklar Górnych mężczyzna znalazł samochód, a w nim nieżyjącego już syna.

MRT

reklama

Centrum Innowacji Audiowizualnych

MODELOWANIE SYLWETKI

Lcoone

Laser

Trzy połączone technologie modelujące sylwetkę.

MEDICUS URODA

Napadli z nożem na parę przechodniów

Para przechodniów została napadnięta przez trójkę agresorów. Grozili, pobili i straszili nożem. Napastnicy są już w rękach policji.

W nocy 2 listopada oficer dyżurny otrzymał zgłoszenie, że na osiedlu Przylesie pomiędzy grupą osób doszło do szarpaniny. Jedna z nich miała mieć nóż.

Do zdarzenia doszło pod klatką schodową jednego z bloków. Policjanci zobaczyli, że jeden z mężczyzn był bardzo pobudzony i wulgarny. Nie mitygował się nawet w obecności funkcjonariuszy. Jak ustalili policjanci, na 31-letnią kobietę i jej partnera napadły trzy osoby. Zaczęło się od wyzwisk, potem doszło do szarpaniny, by na końcu jeden z agresorów wyciągnął nóż i zaczął nim grozić mężczyźnie.

Cała trójka agresorów jest już w rękach policji. To dwie kobiety w wieku 18 i 32 lat oraz 30-letni mężczyzna.

– Wszyscy usłyszeli już zarzuty, teraz zajmie się nimi sąd. Kobiętom grozi do trzech lat pozbawienia wolności za pobicie, natomiast mężczyzna będzie odpowiadać za groźby karalne, za co grozi kara do dwóch lat pozbawienia wolności – tłumaczy aspirant sztabowy Sylwia Serafin, rzecznik prasowy lubińskiej komendy.

21-latek znęcał się nad rodzicami

21-letni lubinianin znęcał się nad swoimi rodzicami – wszczynał awantury, zastraszal ich, zdarzało się też, że bił. Po ostatniej napaści na ojca i matkę trafił do policyjnego aresztu. Teraz za swoje czyny odpowie przed sądem.

– 4 listopada oficer dyżurny otrzymał informację o awanturze domowej na osiedlu Świerczewskiego w Lubinie. Niezwłocznie na miejsce wysłał patrol z wydziału prewencji lubińskiej komendy. Policjanci przed klatką schodową zauważyli zakrwawionego mężczyznę. Okazał się nim pokrzywdzony 50-letni mężczyzna. Jak ustalili mundurowi, został on uderzony przez swojego syna – relacjonuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

W mieszkaniu funkcjonariusze zastali 45-letnią kobietę. Ona również została uderzona przez swojego 21-letniego syna. Agresor uciekł, jednak po chwili wrócił do domu. Był bardzo pobudzony, przyznał, że jest pod wpływem środków odurzających.

– 21-latek został zatrzymany przez policjantów. Usłyszał już zarzuty – dodaje oficer prasowy lubińskiej policji.

Mężczyzna został tymczasowo aresztowany. Grozi mu kara do pięciu lat więzienia.

MRT

Tajemniczy wirus dziesiątkował komisariaty

» Policjanci w całej Polsce protestowali, przynosząc na komisariaty zwolnienia lekarskie. – W Lubinie na zwolnieniu jest 50 procent, jutro może być już z 80. Na interwencje będą chyba musieli jeździć naczelnicy wydziałów – powiedziała nam 5 listopada osoba związana z policją. Do protestu przyłączyły się jednostki w całym kraju. Wyglądało na to, że na ulicach zabraknie funkcjonariuszy. Sytuację pod koniec tygodnia rozwiązało porozumienie między MSWiA i policyjnymi związkami.

Psia grypa – jak nazywali falę zwolnień lekarskich sami policjanci, zaczęła się rozpowszechniać na początku ubiegłego tygodnia z prędkością światła. 5 listopada, gdy o sprawie poinformowali nas funkcjonariusze pragnący zachować anonimowość, usłyszeliśmy, że niebawem we wszystkich powiatowych miastach naszego regionu stróżów prawa zabraknie na ulicach.

– W Legnicy na L4 jest już ponad połowa wszystkich etatowi pracowników prewencji, za chwilę zwolnienia złożą dzielnicowcy i funkcjonariusze drogówki. Zresztą sam zastępca naczelnika drogówki też już to zrobił. Efekt jest taki, że w nocy na każdej zmianie jest tylko jeden patrol – wyliczał policjant. – Podobnie jest w innych miastach. W Złotoryi w tej chwili na zwolnieniu jest cała prewencja i dzielnicowcy. Od dwóch dni wszystkie interwencje obsługuje drogówka i zapadła decyzja, żeby w nocy nie wystawiać żadnego patrolu – przekonywał.

O podobnych kłopotach mówiło się w każdym większym polskim mieście. Fala zwolnień, które spływały na biurka komendantów, była efektem protestu stróżów prawa, którzy domagali się m.in. podwyżek, rewolucji pensji i powrotu do systemu emerytur pomostowych. Zapalnikami stały się ponoć pla-

ny komendy głównej na obchody Narodowego Święta Niepodległości.

– Na policjantów padł błąd strach, bo w związku z potrzebą zabezpieczenia manifestacji w Warszawie i innych wielkich miastach, przewidujemy, że będą nas tam ściągać i koszarować. Tymczasem nasze postulaty dotychczas nie zostały rozważone – podkreślał legnicki policjant.

O policyjną pandemię pytaliśmy rzeczników komend w regionie. Zarówno w Legnicy, jak i Lubinie, Polkowicach czy Złotoryi usłyszeliśmy, że ciągłość służby jest zapewniona. Szerzej o sprawie nikt nie chciał rozmawiać, a oficerowie prasowi niczym mantrę powtarzali komunikat, by po informacji w tej sprawie zgłaszać się do komendy głównej lub wojewódzkiej.

– Owszem, niektórzy funkcjonariusze przebywają na zwolnieniach, ale inni z tych zwolnień wracają. Wiem, że w niektórych częściach Polski występują problemy kadrowe w policji, ale w przypadku naszej komendy nie można mówić o jakiejś sytuacji alarmowej. Ciągłość służby jest zachowana – mówiła aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

W podobnym tonie wypowiadała się rzeczniczka legnickiej jednostki.

– Jest bezpiecznie, aczkolwiek potwierdzam fakt,

że funkcjonariusze są na zwolnieniach lekarskich – ucina mł. asp. Iza-bela Burska z KMP w Legnicy.

Ilu mundurowych „zaniemogło”? – Na 6 listopada 23 proc. policjantów garnizonu dolnośląskiego przebywało na zwolnieniu lekarskim – poinformował nas asp. szt. Paweł Petrykowski z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu. Zdajemy sobie sprawę, że może być mniej patroli, a czas oczekiwania na interwencję jest dłuższy, bo priorytet mają zdarzenia, gdzie zagrożone jest życie lub zdrowie. Trzeba jednak podkreślić, że ciągłość służby jest zapewniona, co odbywa się przy ogromnym zaangażowaniu i wysiłku pozostałych funkcjonariuszy, którzy wykonują nie tylko swoje zadania, ale też swoich kolegów – mówił w ubiegłym tygodniu asp. szt. Petrykowski.

Policijną akcję protestacyjną zakończyło porozumienie, które 8 listopada podpisał minister Joachim Brudziński i przedstawiciele związków. Co przewiduje? Podwyżkę o 655 zł brutto w 2019 r. oraz o 500 zł brutto w 2020 r.

– W toku negocjacji ustalono, że funkcjonariusze służb MSWiA otrzymają od początku przyszłego roku po 655 zł brutto podwyżki, co spowoduje wzrost wielokrotności tzw. kwoty bazowej o 0,43. Przypominamy, że początkowo MSWiA proponowało od 1 stycznia 2019 r. podwyżkę w kwocie 309 zł, a od 1 lipca 2019 r. w kwocie 253 zł brutto – wyliczają pracownicy wydziału prasowego resortu.

Na tym nie koniec. Funkcjonariusze MSWiA



Na 6 listopada 23 proc. policjantów garnizonu dolnośląskiego przebywało na zwolnieniu lekarskim

mogą liczyć na pełnopłatne nadgodziny.

– Zgodnie z zawartym porozumieniem – od 1 lipca 2019 r. zostanie wprowadzona odpłatność w wysokości 100 proc. stawki godzinowej dla wszystkich policjantów, strażników, strażników granicznych i funkcjonariuszy SOP. Początkowo zastosowany będzie 6-miesięczny okres rozliczania nadgodzin. Kwestia ustalenia okresu rozliczeniowego na kolejne lata będzie przedmiotem dalszego dialogu – dodają przedstawiciele ministerstwa.

Policjanci zyskali też rezygnację z wymogu ukończenia 55 lat przy przechodzeniu na emeryturę.

– Przypominamy, że 1 stycznia 2013 r. rząd PO-PSL wprowadził nowe regulacje dotyczące emerytur funkcjonariuszy, którzy wstąpili do służby po 31 grudnia 2012 r. Funkcjonariuszom tym miała przysługiwać emerytura mundurowa, gdy w dniu zwolnienia ze służby będą mieli ukończone 55 lat i co naj-

mniej 25 lat służby. Dotychczas musiały być spełnione łącznie te dwa warunki – czytamy w komunikacie MSWiA. – Ministerstwo i strona społeczna zgodziły się na rezygnację z wymogu ukończenia 55 lat. Oznacza to pozostawienie tylko jednego wymogu do przejścia na emeryturę, czyli co najmniej 25 lat służby. Zmiana wejdzie w życie od 1 lipca 2019 r.

Porozumienie miało także służyć wypracowaniu innych zachęt do pozostawiania na służbie. MSWiA zaproponowało więc, że „zostaną przygotowane rozwiązania umożliwiające przyznawanie dodatkowych należności pieniężnych dla doświadczonych funkcjonariuszy. Dotyczyłyby to osób, które nabyły prawo do emerytury i posiadają co najmniej 25 lat służby.”

Efekt podpisania porozumienia to koniec protestu i powrót funkcjonariuszy do pracy. Jak usłyszeliśmy od jednego z legnickich stróżów prawa, przełożeni funkcjonariusze w komendach poszczególnych miast dzwoniли do swoich podwładnych, by zachęcać ich do powrotu na służbę.

– Optymizm jest umiarkowany. Zadowolają nas zmiany przewidziane w porozumieniu, choć nie wszystkie postulaty zostały spełnione – przekonuje funkcjonariusz KMP w Legnicy.

PAWEŁ PAWLUCY
REGIONFAN.PL



Policijną akcję protestacyjną zakończyło porozumienie, które 8 listopada podpisał minister Joachim Brudziński i przedstawiciele związków

Fot. Marta Czachorska

Powiatowe

Ponad pół miliona na pomoc dla dzieci



» Zajęcia terapeutyczne, konsultacje, poradnictwo zawodowe oraz kursy specjalistyczne – na to wszystko Powiatowe Centrum Opieki i Wychowania w Lubinie pozyskało ponad pół miliona złotych z Unii Europejskiej dla swoich podopiecznych. Lubinśkim projektem „Czym skorupka za młodu” objęci zostaną wychowankowie byłych domów dziecka.

PCOiW w Lubinie pozyskało prawie 570 tys. zł w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego. I znalazło się w gronie piętnastu dolnośląskich instytucji, które otrzymały pieniądze na udzielenie pomocy rodzinom

przeżywającym trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych oraz dzieciom przebywającym w pieczy zastępczej.

Lubińska placówka dzięki dotacji będzie mogła pomóc dzieciom z dawnych domów dziecka zniwelować deficyty rozwojowe, emocjonalne, ograniczyć skutki często dramatycznych przeżyć związanych z utratą rodziny oraz wskazać i nauczyć prawidłowych postaw społecznych, czyli po prostu przygotować je do życia w społeczeństwie. Za te pieniądze zorganizowane zostaną zajęcia terapeutycz-

ne, pogadanki i konsultacje m.in. z zakresu dietytyki, poradnictwa zawodowego oraz kursy specjalistyczne.

– Projekt Powiatowego Centrum Opieki i Wychowania w Lubinie zatytułowany został „Czym skorupka za młodu”, ponieważ wartości i nawyki, jakie uda nam się zaszczerpić w serca i umysły naszych wychowanków zapoczątkują w przyszłości prawidłowymi postawami osób dorosłych – mówi Alicja Przystupa, dyrektor Powiatowego Centrum Opieki i Wychowania.

W ramach projektu opieką objętych zostanie 35 wychowanków w grupach do 15. roku życia oraz starszych.

Warto wspomnieć, że w tej chwili PCOiW w Lubinie sprawuje opiekę nad około 40 wychowankami.

Oprócz przekazania dotacji na wsparcie pieczy zastępczej (wspomniane piętnaście instytucji), województwo dolnośląskie przeznaczyło również sporą sumę pieniędzy na mieszkania chronione i treningowe, które powstaną między innymi w sąsiedniej Legnicy. W sumie wsparciem objętych zostanie tysiąc dzieci i pięćset rodziców oraz opiekunów, w tym rodziców zastępczych.

– Pomoc adresujemy do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, które z różnych przyczyn na przykład z powodu wieku, choroby, niepełnosprawności życiowej, niedostosowania społecznego – nie mogą lub nie potrafią poradzić sobie z samodzielną egzystencją. Na konkretną pomoc przeznaczamy blisko 25 mln zł – mówi Iwona Krawczyk, wicemarszałek województwa dolnośląskiego. **MARTA CZACHÓRSKA**

Ruszył Klub Młodego Programisty

■ W Młodzieżowym Domu Kultury powstał Klub Młodego Programisty – punkt warsztatowy, w którym odbywają się bezpłatne zajęcia z programowania, dedykowane dla dwóch grup wiekowych: dzieci z klas 1-3 i 4-6 szkoły podstawowej oraz ich rodziców.

Do października 2020 r. w lubińskim Klubie odbędzie się w sumie 260 godzin warsztatów dla ponad 2500 uczestników.

– To dla nas bardzo ważny projekt. Zlokalizowanie Klubów Młodego Programisty w 16 miastach średniej wielkości nie tylko wyrównuje szanse edukacyjne mieszkających w nich dzieci, ale również daje ich rodzicom możliwość dowiedzenia się czym jest programowanie i dlaczego warto na nie postawić – mówi minister cyfryzacji Marek Zagórski. – Zachęcamy mieszkańców Lubina i okolicznych miejscowości do udziału w zajęciach – dodaje.

Lubiński Klub Młodego Programisty jest jednym z 16 punktów warsztatowych, uruchomionych przez Ministerstwo Cyfryzacji i Państwowy Instytut Badawczy NASK na terenie całej Polski – po jednym w każdym województwie. Kluby działają także w Siedlcach, Nysie, Elku, Inowrocławiu, Zamościu, Żarach, Piotrkowie Trybunalskim, Nowym Sączu, Przemyśle, Suwałkach, Kwidzynie, Żorach, Ostrowcu Świętokrzyskim, Gnieźnie i Starogardzie.

Punkty warsztatowe będą funkcjonowały przez dwa lata – do października 2020 r. W specjalnie zaaranżowanych salach, wyposażonych w pomoce dydaktyczne, takie jak: tablety, zestawy robotów edukacyjnych, czy maty edukacyjne do nauki programowania, przez cały ten czas będą odbywały się bezpłatne zajęcia, prowadzone przez wykwalifikowaną kadrę.

To co odróżnia warsztaty od innych, to fakt, że mogą brać w nich udział także... rodzice.

Dla każdej grupy wiekowej, w każdym z Klubów, zorganizowanych zostanie kilkanaście cykli warsztatów, przy czym jedna seria to 10 jednogodzinnych warsztatów, prowadzonych na czterech poziomach trudności.

Rodzic, który chce zgłosić swoje dziecko na warsztaty, powinien wejść na stronę www.klubmlogoprogramisty.pl i wypełnić dostępny tam formularz. Ważne, by wybrać odpowiedni poziom (tj. przeznaczony dla uczniów klas 1-3 lub dla uczniów klas 4-6 szkół podstawowych). O przyjęciu na warsztaty decyduje kolejność zgłoszeń – będą one przyjmowane do wyczerpania miejsc w danym cyklu szkoleniowym. Zgłoszenie na warsztaty musi zostać dokonane najpóźniej na dwa dni robocze przed dniem rozpoczynającym serię warsztatów. Po przesłaniu danych przez formularz zgłoszeniowy, rodzic na podany przez siebie adres email otrzyma potwierdzenie zgłoszenia.



Rodzic, który chce zgłosić swoje dziecko na warsztaty, powinien wejść na stronę www.klubmlogoprogramisty.pl i wypełnić dostępny tam formularz

nia, które jest jednocześnie potwierdzeniem zakwalifikowania na warsztaty.

W tej chwili w Lubinie nie ma już miejsc na najbliższe warsztaty, ale warto zaglądać na stronę, bo wkrótce ruszą zapisy na kolejne cykle szkoleniowe.

Klub Młodego Programisty w Lubinie działa w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Komisji Edukacji Narodowej 6a. **WON**

Zmarła była wójt gminy Lubin

■ Po długiej i ciężkiej chorobie 7 listopada zmarła Irena Rogowska, była wójt gminy wiejskiej Lubin.

Irena Rogowska miała 69 lat, od jakiegoś czasu chorowała na nowotwór. Od 2006 do 2014 roku piastowała urząd wójta. W czasie swojej kadencji zastąpiła walką z planowa-

nią między innymi na terenach gminy kopalnię odkrywkową. Zanim została w 2006 roku wójt, zasiadała w radzie gminy.

Pogrzeb i msza w intencji zmarłej odbyły się w sobotę, 10 listopada, na cmentarzu w Raszówce.

MRT



Fot. Marta Czachórska



Szkoła Podstawowa nr 1 z oddziałami integracyjnymi



Fot. Marta Czachórska

Lubińskie szkoły dla Niepodległej

» Nie było chyba szkoły, w której 9 listopada by nie świętowano. Ponieważ narodowe święto i 100-lecie niepodległości przypadało w niedzielę, placówki oświatowe właśnie piątek wybrały na uczczenie tak ważnej dla Polski rocznicy. Również w lubińskich szkołach i wielu przedszkolach zrobiło się biało-czerwono.

Uczniowie ubrani odświętnie, podobnie zresztą jak nauczyciele. Na sercu przypięte biało-czerwone kotyliony. Jedne szkoły śpiewały pieśni patriotyczne, inne tworzyły żywe flagi – sposobów na świętowanie

było mnóstwo. Wiele placówek przyłączyło się także do ogólnopolskiej akcji zainicjowanej przez Ministerstwo Edukacji #Rekord dla Niepodległej. Chodziło o to, by 9 listopada o godzinie 11.11 zaśpiewać wspólnie czterozwrotkowy hymn narodowy. Tylko z Dolnego Śląska zgłosiło się do tej inicjatywy 1590 placówek, w tym sporo z Lubina. Hymn w ramach akcji #Rekord dla Niepodległej zaśpiewano między innymi w lubińskiej Szkole Podstawowej nr 1 z oddziałami integracyjnymi, choć nie o 11.11, ale nieco wcześniej, bo to tylko część, tego coś się działo w tej podstawówce.

– W naszej szkole 3 sierpnia rozpoczęliśmy projekt „100 dni do Niepodległej”, jednocześnie rozpoczynając odliczanie do 11 listopada. Każdego dnia działo się coś innego: była nauka piosenek

patriotycznych, wykonywanie różnych prac, konkursy, tworzenie żywej flagi... – wylicza Iwona Kędzierska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubinie. Dziś mamy 98 dni i kończymy szkolny program Koncertem dla Niepodległej, w wykonaniu uczniów, nauczycieli i innych pracowników naszej szkoły – mówi dyrektor, dodając, że uczniowie wezmą także udział w obchodach Święta Niepodległości w niedzielę na lubińskim rynku – szkołę będzie reprezentować Zespół Tańca Ludowego, który działa w placówce od 30 lat.

W piątek w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 również można było obejrzeć pokaz tańca w wykonaniu tej grupy. Ponadto zaprezentowało się 12 duetów. Wszystkie śpiewały pieśni patriotyczne.

Każdego dnia z 12 uczniów towarzyszył jeden dorosły, byli wśród nich nauczyciele, ale i na przykład szkolny konserwator. Na widowni zasiadła cała szkoła, a także goście: między innymi radni miejscy oraz naczelnik wydziału edukacji z lubińskiego magistratu.

– Dzięki naszemu projektowi „100 dni do Niepodległej” uczniowie poznawali Polskę pod bardzo różnymi kątami, nie ma osoby, która nie potrafiłaby powiedzieć, dlaczego świętujemy 11



Fot. Anna Jantarowicz

listopada. Chyba pierwszy raz czuć taką prawdziwą atmosferę święta narodowego i to nie tylko w szkole, ale i w kraju – dodaje dyrektor Szkoły

Adama Myrdy, zaś w SP 14 piłkarzy ręcznych, ułożyli żywą biało-czerwoną flagę.

Również najmłodsi lubinianie uczcili 9 listopada niepodległość. W Przed-

Zespół Szkół nr 2



Fot. Agnieszka Janikowska

Podstawowej nr 1.

Atmosferę święta narodowego czuć było także między innymi w Zespole Szkół nr 2 w Lubinie oraz Szkole Podstawowej nr 14. Punktualnie o godzinie 11.11 uczniowie i nauczyciele zaśpiewali cztery zwrotki hymnu, przyłączając się do akcji #Rekord dla Niepodległej. A później, w ZS nr 2, w towarzystwie między innymi starosty lubińskiego

szkołu nr 7 z tej okazji odbył się Konkurs Pieśni Patriotycznej i Regionalnej. Przedшкоlaci ubrani w piękne biało-czerwone stroje śpiewały dla Polski z okazji, jak mówią, „setnych urodzin ich kraju”.

A w niedzielę – 11 listopada świętował cały kraj, w tym również Lubin. O tym, co tego dnia działo się w naszym mieście, piszemy na stronach 10 i 11.

MARTA CZACHÓRSKA



Szkoła Podstawowa nr 14

Fot. SP 14 w Lubinie

Lubin w biało- czerwonych barwach

» 11 listopada na lubińskim rynku zrobiło się biało-czerwono. Lubinianie z kocyłionami i balonami w barwach narodowych oraz z flagami pojawili się tu, by wspólnie uczcić 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości.

Lubin co roku świętuje 11 listopada. Tym razem jednak okazja jest wyjątkowa, więc i uroczystości wyglądały inaczej niż zwykle.

– Prze-

organizowaliśmy nasze uroczystości na ten rok ze względu na niezwykły charakter, bo mamy przecież 100-lecie niepodległości. Po raz pierwszy zorganizowaliśmy je w rynku – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński, dodając, że nasze miasto tak naprawdę świętowanie tej ważnej rocznicy rozpoczęło już jakiś czas temu. – Zaczęliśmy bardzo mocnym akcentem już 31 sierpnia – olbrzymim, najpiękniejszym koncertem w dziejach Lubina. Połączyliśmy wówczas uroczystości wolności i 31 sierpnia właśnie ze stuleciem niepodległości. W tym miejscu, w którym teraz jesteśmy, odbył się wtedy koncert na sto instrumentów dętych.

Zagrała największa chyba orkiestra w dziejach Dolne-

go Śląska. Ci, którzy nie b... żałują, ci, którzy byli, ch... raz. Będziemy oczywiście w... wali zrobić coś podobnego... nych latach – przyznaje

Podniosło na rynku

Natomiast w niedzielę 11 listopada, uroczystości zaczęły się od części oficjalnej od złożenia kwiatów pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego. Potem odprawiono w intencji ojczyzny w kościele pw. Matki Bożej Częstochowy i wszyscy udali się na rynek. Po raz pierwszy lubinianie mogli obejrzeć paradę 100-letniej Armii, czyli 11. Lubuskiej Kawalerii Pancernej. W tym roku w pochodzie uczestniczyli także uczniowie z... cy szli w pochodzie za ż... mi i orkiestrą. Tym razem



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



oyli, niech
cąż jeszcze
ie próbo-
o w kolej-

zię, 11
ci rozpo-
nej, czyli
d pomni-
a Piłsud-
ono mszę
kościel-
chowskiej
lubiński
ubnianie
z udział-
ej Dywi-
Dywizji
poprzed-
ieszkań-
ońierzam-
m, stojąc

na rynku, obserwowali korowód, który otwierał marszałek Józef Piłsudski na Kasztance.

Pod ratuszem wszyscy wspólnie zaśpiewali hymn, na maszt wciągnięto biało-czerwoną flagę, a także odczytano apel poległych. Usłyszeliśmy też salwę honorową i to niejedną. Wystrzelili żołnierze, ale również Bractwo Kurkowe z Wrocławia uczciło święto salwami armatnimi.

Na koniec każdy mógł stanąć przed obiektywem aparatu, by zrobić sobie zdjęcie i stać się częścią obrazu-mozaiki nawiązującego do godła państwowego. Zainteresowanie niezwykle akcją zorganizowaną przez miasto było ogromne. Kto nie zdążył się sfotografować na rynku, mógł to zrobić w hali widowiskowo-sportowej, bo tam stanęli później ścianka i fotograf.

Mieszkańcy z dumą prezento-

wali barwy narodowe. Na rynku pojawiły się całe rodziny. – Chcę, żeby moje dzieci, czuły dumę z tego, że są Polakami – mówił pan Paweł, który przyszedł na uroczystości z żoną Magdą, córką Kasią i synem Antkiem. Później całą rodziną poszli pod halę widowiskowo-sportową, gdzie o 14 rozpoczął się piknik wojskowy, który jak zwykle przyciągnął tłumy lubinian.

Tłumy na pikniku

Ta impreza to już tradycja w Lubinie. 11 listopada świętowaliśmy wraz z żołnierzami z Czarnej Dywizji, czyli 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej po raz dziesiąty.

Największą frajdę miały dzieci – mogły obejrzeć z bliska duże wojskowe maszyny, w tym czołg Leopard, rakietowy wóz bojowy OSA,

haubicę Goździk czy wojskową karetkę. Choć i dorośli z zacięciem przyglądali się ogromnym pojazdom, wypytując żołnierzy o różne szczegóły. Żeby zajrzeć do środka, trzeba było jednak chwilę poczekać, bo zainteresowanie było ogromne.

Długa kolejka ustawiła się też po wojskową grochówkę i bigos, ale jak zapewniali stojący w ogonku, warto poczekać, by spróbować takiej żołnierskiej zupy.

Lubinianie mogli także pooglądać lub kupić kurtki wojskowe, czapki, berety i lornetki. Było w czym wybierać. Swoje stoisko roztawiło także między innymi Stowarzyszenie Proobronne Tarcza. Nieco dalej rozlokowali się przedstawiciele Wojskowej Komendy Uzupełnień z Głogowa. Można więc było się dowiedzieć

wszystkiego o tym, jak zostać żołnierzem oraz o Wojskach Obrony Terytorialnej.

Wspólne śpiewanie

O godzinie 16.30 rozpoczął się kolejny etap świętowania. Przeniesiono się do hali, gdzie odbyło się wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych.

– To piosenki, które każdy Polak powinien znać lub je chociaż słyszeć – powiedziała pani Lidia, która do hali RCS przysłała z wnuczką Kaliną. Jak większość zgromadzonych, ocierała ukradkiem łzy i była bardzo poruszona.

Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych zorganizowano w hali już po raz trzeci, ale w tym roku frekwencja była wyjątkowa. Podobnie jak na wojskowym pikniku, i tutaj były tłumy.

Mieszkańcy udekorowani koty-

lionami, z biało-czerwonymi balonami i flagami przyszli wspólnie zaśpiewać najpiękniejsze pieśni patriotyczne. W repertuarze było m.in. „Rozkwitły paki białych róż”, „O mój rozmarynie”, „Serce w plecaku”, „My pierwsza brygada” i wiele innych pieśni legionowych z czasów I i II wojny światowej. Teksty wyświetlano na telebimach, aby każdy mógł się przyłączyć do śpiewania. A robili to i starsi, i najmłodszy.

Na scenie występowały dzieci z lubińskich szkół i przedszkoli. Do tej uroczystości maluchy przygotowywały się od tygodni. Kolorowe przebrania i niełatwy tekst opanowały do perfekcji. Takie wydarzenia sprawiają, że od najmłodszych lat patriotyzm jest dzieciom bliski i dobrze się kojarzy.

MARTA CZACHÓRSKA
KATARZYNA SKOCZYŁAS



Za darmo można zbadać obecność wirusa



Badanie jest bardzo proste. Polega na pobraniu kilku kropli krwi z palca

Tylko do końca roku w laboratoriach ALAB w Lubinie, Głogowie, Legnicy i Polkowicach można bezpłatnie skorzystać z diagnostyki wirusa HCV, który wywołuje wirusowe zapalenie wątroby typu C. Wystarczy kilka kropli krwi i po 15 minutach już znamy diagnozę. Niestety często chorzy przez długi czas nie wiedzą, że mają wirusa, a także gdzie i w jaki sposób mogą się zarazić.

W ponad 170 punktach pobrań ALAB laboratoria w całym kraju, w tym w 13 placówkach w województwie dolnośląskim, można bezpłatnie skorzystać z diagnostyki wirusa HCV.

HCV odpowiada za wirusowe zapalenie wątroby typu C. Choroba przez kilkadziesiąt lat potrafi rozwijać się bez wyraźnych objawów, a jeśli już się pojawia, to mogą być one podobne do grypy.

– Jest to wirus, którego miejscem działania jest wątroba. Może on doprowadzić do przewlekłego zapalenia wątroby, a w konsekwencji do jej marskości, a nawet raka – tłumaczy Bogusław Mącznik, kierownik laboratorium ALAB w Głogowie.

Badanie jest bardzo proste. Polega na pobraniu kilku kropli krwi z palca. Na wyniki czeka się 15 minut.

– Narażony na zakażenie wirusem jest każdy, kto

ma jakiś kontakt z krwią – dodaje Bogusław Mącznik.

Wirus HCV został odkryty stosunkowo niedawno, dlatego wszelkie działania mające na celu jego zwalczanie, zostały wprowadzone dopiero w ostatnich 25 latach. W grupie ryzyka są, m.in.: osoby, które były wielokrotnie hospitalizowane, regularnie korzystają z zabiegów medycznych, np. u stomatologa, z usług salonów kosmetycznych, salonów fryzjerskich czy tatuażu.

Do zakażenia może dojść w przypadku naruszenia ciągłości skóry, gdy do organizmu osoby niezakażonej dostanie się choć odrobina krwi, w której znajduje się wirus HCV. Największe ryzyko przeniesienia zakażenia występuje tam, gdzie nie są zachowane najwyższe standardy higieny oraz sterylizacji. Należy pamiętać o tym, że niektóre zachowania, takie jak dożylnie zażywanie narkotyków lub ryzykowne zachowania seksualne, również zwiększają prawdopodobieństwo zakażenia.

W województwie dolnośląskim z bezpłatnego testu kwalifikacji w kierunku zakażenia HCV można skorzystać w 13 punktach pobrań. W Lubinie taki punkt znajduje się przy ulicy Jana Pawła II. Godziny otwarcia oraz numery telefonu dostępne są na stronie www.alaboratoria.pl

Fot. P. Kłak

Historyczna Pocztówka (242)

PARK KOPERNIKA – MURY MIEJSKIE



Jako że dzisiejsza legenda związana jest w pewnym stopniu z miejskimi murami, przedstawiamy Państwu fragment murów miejskich z XIV wieku na pocztówce z połowy lat sześćdziesiątych XX wieku. Prezentowany teren znajduje się przy dawnej Schulpromenade, vis a vis I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika.

Legendy i gawędy Ziemi Lubińskiej

O DZIECIACH Z LUBINA – CZĘŚĆ 2

Zaśmiał się Ruprecht w odpowiedzi na tę pogrozkę i oznajmić kazał czeskiemu wodzowi, że nigdy noga żadnego husyty nie stanie w lubińskim grodzie, a zatem nigdy nie spełni się jego pogrozka. Jednak wieść o zamiarach Żiżki dotarła do lubińskich grodzian i z twogą powtarzali ją sobie po cichu. Szczególnie Niemcy spodziewali się śmierci z rąk buntowników. Natomiast pospólstwo, pacholcy kupieccy, czeladź rzemieślnicza, a nawet dziewczki służebne nie odczuwali strachu, wiedząc że oblegający składają się z takich samych biedaków, jak i oni, wyzyskiwani przez zamożnych kupców, chłwych mistrzów cechowych i rajców miejskich. Naśmiewali się więc z przerażonych Niemców, twierdząc, że Żiżka przyszedł, by położyć kres ich niedoli. Potem niektórzy z nich zaczęli obmyślać, jak tu stojących pod murami grodu wpuścić i niepotrzebnym oporem nie gniewać. Podśmuchał ich naradę jeden z niemieckich popieczników księcia i sprowadził jego drużynę. Pojmano najbardziej zgorzłych zwolenników Żiżki i uwięziono w lochach. Ruprecht oznajmił natychmiast, że zgina śmiercią głodową i że uśmierci każdego, kto będzie knuł zdradę chcąc dopomóc wrogom w zdobyciu miasta. Jednak te same nocy, niestrzeżone przez nikogo dzieci ludzi uwięzionych w zamkowym lochu uciekły z grodu po spuszczonej z murów sznurze i dotarły do obozu oblegających. Z płaczem padły na kolana przed Żiżką i całując jego skórnie, ostrogi oraz dłonie błagały o ratunek dla uwięzionych rodziców. Czynyły to tak długo, aż jednooki wódz husytów rozczulił się nad losem tych małych, zapłakanych lubińskich grodzian i pogłaskawszy je po główkach zapewnił, że uczyni wszystko, by uratować od śmierci ich ojców. Potem zawałał dowódców i oświadczył, że postanowił odstąpić od murów miasta pod warunkiem wydania swych stronników uwięzionych w zamku.

– Odstąpienie od grodu nie będzie świadczyć o naszej słabości, ani też o porzuceniu na zawsze zamiaru jego zdobycia. Uwolnimy tych, którzy są nam przychylni – objaśnił zebrany. – Ogłosimy wszem, iż czynimy to tylko przez litosć dla małoletnich dzieci, by sierotami przedwcześnie nie zostały, a czynem tym zyskamy

sobie uznanie grodzian i wdzięczność uwięzionych. Powrócimy tu jeszcze w przyszłości, by rozprawić się z księciem Ruprechtem, który nie jest wodzem swego śląskiego ludu, lecz wodzem Niemców i klechów tego grodu, i księstwa. Pochwalili projekt wodza zgromadzeni dowódcy i o świcie znów stanął przed Głogowską Bramą poseł Jana Żiżki wraz z dwoma trębaczami. Jego rozmowa z Ruprechtem nie trwała długo. W kilka pacierzy później księżę z dowódcą straży zamkowej i dowódcą swych oddziałów naradzał się w sprawie wydania więźniów. Obaj rycerze przeciwni byli wypuszczeniu uwięzionych. Twierdzili zgodnie, iż Żiżka z tak błahego powodu nie zrezygnuje z ataku na Lubin, ale księżę wytłumaczył im: – Tych kilku ludzi z pospólstwa niewiele zdziała w jego szeregach po uwolnieniu, natomiast my będziemy mieć możność przekonania się, czy husycki wódz umie dotrzymać rycerskiego słowa. Jeżeli nie odstąpi od obleżenia, nieszawę ściągnie na siebie, a jeżeli odstąpi i pomaszkuje dalej, też odkryje się nieszawą, iż bez próby przelakł się naszej siły. Odpowiedź dana postowi zadowolili Jana Żiż-

kę. Dał sygnał zwijania namiotów oraz przygotowania się do dalszego marszu, a wtedy uchyliły się wieże Bramy Ścinawskiej i wypuszczono z grodu kilku mężczyzn w ubogiej odzieży. Sam księżę obserwował z murów, jak mężczyźni ci oddalili się wolnym krokiem w stronę oddziałów husyckich i jak w pewnej chwili podbiegła do nich gromadka rozradowanych dzieci. Potem ruszyły husyckie oddziały w stronę Ścinawy, a księżę odprowadzał ich wzrokiem aż do czasu, gdy ostatni wojak zniknął za zakrętem drogi.

Kiedy Ruprecht zszedł z murów i wolnym krokiem podążał w stronę zamku, jeden z wartowników odezwał się do drugiego:

– To chyba te dzieci uchroniły i gród, i nas przed atakiem husytów, upraszając ich wodza, by odstąpił od murów.

Lubin był oblegany przez wojska husyckie dwukrotnie, w latach 1428 i 1431, ale nie wdardały się one w obręb murów miejskich podczas żadnego z tych obleżeń. W 1431

roku za pomocą zapalających strzał udało się oblegającym wznieść w grodzie kilka pożarów, które szybko ugaszono. Jednak w żadnym z tych wydarzeń nie mógł brać udziału przywódca husyckich taborytów Jan Żiżka, ponieważ w tym czasie już nie żył i tylko tradycja ustnych przekazów wymienia go jako dowódcę oblegających Lubin wojsk.

Księżę Ruprecht, syn Henryka IX, władał Lubinem przez ostatnich jedenaście lat swojego życia (1420-1431), później miasto przeszło w ręce jego stryja, księcia Ludwika II, który rządził nim do 1436 roku, kiedy to przejął je Ludwik III. Ten zaś przed swoją śmiercią, w 1441 roku, przekazał Lubin swym synom, Janowi I legnickiemu i Henrykowi X Chojnowskiemu.

RYS. I OPRACOWANIE: HENRYK RUSEWICZ NA PODSTAWIE LEGENDY O DZIECIACH Z LUBINA, URSZULA I ALEKSANDRA WIĄCKÓW [W:] OPowieści o Lubinie. 1985 r.

RRSO 0%

Kredyt OK
Pieniądze bez ograniczeń!

JESIENNA POŻYCZKA ZA DARMO!
Lubin ul. Jana Pawła II 82d, tel. 768 412 818

Racjonalizacja Rozprawy Sprawy Gospodarczej (RRSO) wynosi 0,00%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 2 000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 2 000,00 zł, oprocentowanie stałe 0,00%, całkowita kwota kredytu 0,00 zł, prowizja 0,00 zł, odsetki 0,00 zł, okres kredytowania 30 dni, kalkulatora została dokonana na dzień 1.05.2018 r. na reprezentatywnym przykładzie. Z oferty „0 zł w kosztach” mogą skorzystać Klienci, którzy zawierają pierwszy umowę o pożyczkę do 3 000,00 zł z CAPITAL SPÓŁNIA S.A. Proszę pamiętać o tym, że oferta jest skierowana do Klientów, którzy nie posiadają innych kredytów w CAPITAL SPÓŁNIA S.A. Oferta jest ograniczona czasowo. Szczegóły oferty dostępne w OGD lub u Doradcy Klienta.

ProctoMed
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
LECZENIE HEMOROIDÓW,
FALA RADIOWA - PROKTOLIZY
LECZENIE ŻYLAKÓW
I PAJACZKÓW NÓG - FLEBOLOGIZY
ul. Konopnickiej 31 B
58-300 Lubin
ul. Zwycięska 14E/4
53-003 Wrocław
Rejestracja: 76-743 99 27
www.proctomed.pl

Wiadomości

Ścinawskie

Szczególne obchody Święta Niepodległości



» 11 listopada świętowaliśmy 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Ścinawa w szczególny sposób upamiętniła te ważne dla naszej ojczyzny wydarzenie. Trzydniowy Festiwal „Jesień z Niepodległą” nie tylko przypomniał o patriotycznych postawach minionych pokoleń, ale przede wszystkim zmusił nas, obecnie żyjących, do głębokich refleksji...

Uroczystości formalnie rozpoczęły się w piątek, 9 listopada w Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie Przeglądem Piosenki Patriotycznej, Harcerskiej i Żołnierskiej. Jednak w szczególną atmosferę wszystkich wydarzeń wprowadziły ścinawian czwartkowe akademie przygotowane przez uczniów ścinawskiego gimnazjum oraz szkoły podstawowej. Dzieci i młodzież wspominały kolejne zrywy niepodległościowe, mówiły o bohaterskich postawach, śpiewały patriotyczne pieśni.

W piątek faktycznie na scenie CTiK zaprezentowali się młodzi artyści, a konkurs stał

na bardzo wysokim poziomie. Organizatorzy po burzliwych naradach wybrali jednak zwycięzców, przyznali także wyróżnienia.

● **Przedszkola:** I miejsce Malwina Sośnicka, „Polska”, II miejsce Lena Kobel, „Jestem Polakiem”.

● **Uczniowie klas 0-II:** I miejsce Amelia Dawiskiba, „Biały Orzeł”, II miejsce Liliana Szmigielska, „Dziewczyna z granatem”, III miejsce Zuzanna Kasprzycka, „Mówię o Tobie”, wyróżnienia: Marlena Chromicz, Paulina Morar.

● **Uczniowie klas III-V:** I miejsce Lena Chromicz, „Polska zmartwychwsta-



je”, II miejsce Urszula Kowalska, „Taki kraj”, III miejsce Nina Kuryś, „Powróć się tu”,

wyróżnienia: Oliwia Łukasiewicz, Maja Podlasiak, Michał Książek.

● **Uczniowie klas VI-VIII i gimnazjum:** I miejsce Dawid Krężel, „Polskie skrzydła”, II miejsce Zofia Kwaczenko, „A jeśli nie wrócę”, III Miejsce Weronika Pawlikowska, „Dziewczyna z granatem”, wyróżnienia: Oliwier Kaczmarek, Julia Dymkowska.

W sobotę natomiast, również w Centrum Turystyki i Kultury, rozstrzygnięto konkurs plastyczny „Nie zapomnij skąd pochodzisz”. Przy okazji odbył się wernisaż konkursowych prac. Komisja przyznała nagrody w poszczególnych kategoriach następującym artystom:

● **Przedszkola:** I miejsce Katarzyna Sobczyk, II miejsce Zuzanna Bukatowicz, III miejsce Victoria Chiaraluce.

● **Uczniowie klas 0-II:** I miejsce Jan Marynowicz, II miejsce Julia Czech, III miejsce Kuba Jurgielewicz.

● **Uczniowie klas III-V:** I miejsce Zuzanna Uchrońska, II miejsce Magdalena Pytlarz, III miejsce Dawid Mazurkiewicz.

● **Uczniowie klas VI-VIII i gimnazjum:** I miejsce Aleksandra Podbucka, II miejsce Zuzanna Stasiuk, III miejsce Weronika Pawlikowska.

● **Dorośli, grupa integracyjna:** I miejsce Artur Sielicki, I miejsce Konstanty Hreniak, I miejsce Andrzej Studnik, I miejsce Beata Mały.

Główne uroczystości ścinawskich obchodów 100-lecia niepodległości odbyły się jednak w niedzielę. Rozpoczęła je msza w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Póź-

niej delegacje złożyły kwiaty pod Pomnikiem Pamięci w parku i w towarzystwie marszałka Józefa Piłsudskiego wszyscy udali się do Centrum Turystyki i Kultury na ciepły poczęstunek. Punktualnie o godz. 14 rozpoczęło się Dyktando Niepodległościowe, a z wymagającym tekstem najlepiej poradził sobie Piotr Musielak, zdobywając tytuł Ścinawskiego Mistrza Ortografii w Roku 100-lecia Odzyskania Niepodległości Polski.

Później przed szerszą publicznością wystąpili laureaci piątkowego Przeglądu Piosenki Patriotycznej, Harcerskiej i Żołnierskiej oraz tancerze ze Studia Balans, działającego przy CTiK. Specjalnie na tę okazję Zaczarowana Kurtyna zaprezentowała program teatralny pt. „Nasza Niepodległa”, a sekcja tkacka pokazała piękny patchwork, wykonany z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości. Od 17 na scenie występował Zespół Folklorystyczny Ziemi Ścinawskiej.

Ukoronowaniem gminno-powiatowego Festiwalu „Jesień z Niepodległą” był koncert Marka Piekarczyka. Artysta zaprezentował przygotowany specjalnie na ten wyjątkowy dzień projekt autorski: „Marek Piekarczyk – akustycznie”. W CTiK usłyszeć można było piosenki Tadeusza Nalepy, Krzysztofa Klenczona, Andrzeja Zauchy i innych artystów, którzy zapisali się na kartach historii muzycznej naszego kraju.

ZYGMUNT KOGUT



Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALĄCYCH

**ZŁOMOWANIE
pojazdów**
dokumenty od ręki,
transport, gotówka
tel. 725-725-300

CZYSZCIOCH
PRANIE
DYWANÓW/WYKŁADZIN
TAPICERKI MEBLOWEJ
TAPICERKI SAMOCHODOWEJ
www.czyszcioch.lubin.pl 723-712-723 f czyscioch

CZDZ

Centrum Zdrowia Dziecka
Medicus

CENTRUM ZDROWIA DZIECKA MEDICUS

PROFILAKTYKA | DIAGNOSTYKA | LECZENIE DZIECI

- ▶ Poradnia dzieci zdrowych
- ▶ Poradnia pediatryczna
- ▶ Poradnie specjalistyczne
- ▶ Poradnia laktacyjna

59-300 Lubin | ul. Słoneczna 1
Rejestracja dzieci chorych: 76 72 82 630
Rejestracja dzieci zdrowych: 76 72 82 631
Telefon komórkowy do rejestracji: 727 505 705
czdz@cdtmedicus.pl
www.centrumzdrowiadzieckamedicus.pl

KIEDY WYWOZ

Centrum Innowacji Audiowizualnych

MPWiK WEJSZE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIAŚÓW I KANALIZACJA SP. Z O.O.

ODPADY LUBIN

AKTUALNY HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW KOMUNALNYCH W TWOIM TELEFONIE!
ZOBACZ JAKIE TO PROSTE.

- 1 Uruchomienie aplikacji
- 2 Lista wywozów/ustawienia
- 3 Dodanie lokalizacji
- 4 Wybór miasta i ulicy
- 5 Wybór zabudowy
- 6 Harmonogram wywozu

Darmowa aplikacja KIEDY WYWOZ do pobrania:



Dowiedz się więcej:

WWW.ODPADY.LUBIN.PL



Trzecie z rzędu zwycięstwo Ścinawy



Odra Ścinawa pokonała w wyrównanym pojedynku Apis Jędrzychowice 2:1

» *Dobiega końca pierwsza rudna w rozgrywkach piłki nożnej. Przerwę w sezonie mają już zawodnicy Klasy B grupy Legnica I. Na urlopy niebawem udadzą się także piłkarze IV ligi, gdzie liderem jest Chrobry II Głogów, a po piętach depcze mu Strzegom i Ścinawa.*

Łącznie 19 bramek padło w 14. serii spotkań IV ligi grupy zachodniej. Najwięcej bramek zdobywa-

no na boiskach Rudnej i Prochowic. Swoje mecze pewnie wygrały ekipy Chrobrego II Głogów, AKS Strzegom czy

Spartę Rudna. Odra Ścinawa pokonała w wyrównanym pojedynku Apis Jędrzychowice 2:1. To trzecie z rzędu zwy-

cięstwo ścinawian. Zamykająca tabelę Victoria Ruszów zremisowała bezbramkowo z Karkonoszami Jelenia Góra. Późował Orkan Szczedrzykowie.

Ostatnia seria spotkań rundy jesiennej zostanie rozegrana 17 i 18 listopada.

MARIUSZ BABICZ

B-KLASA, GRUPA I 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Viktoria Borek	11	9	2	0	29	47-7
2.	Sparta Przedmoście	11	9	1	1	28	52-14
3.	Sparta II Grębocice	11	8	1	2	25	44-19
4.	Wiewierzanka Wiewierz	11	6	2	3	20	28-20
5.	LZS Koźlice	11	6	1	4	19	22-32
6.	Błyskawica Luboszyce	11	6	0	5	18	27-22
7.	Amator Wierzchowice	11	5	1	5	16	37-31
8.	Sokół Niechlów	11	3	3	5	12	23-28
9.	Zryw Kotła	11	3	2	6	11	22-27
10.	Odra Grodziec Mały	11	3	1	7	10	18-35
11.	Skarpa Orsk	11	1	0	10	3	11-49
12.	KS Kłobuczyn	11	0	0	11	0	8-55

Kolejka 11:			
LZS Koźlice – Sparta Przedmoście			1:7
Odra Grodziec Mały – Sparta II Grębocice			2:7
KS Kłobuczyn – Wiewierzanka Wiewierz			0:3
Błyskawica Luboszyce – Zryw Kotła			3:2
Skarpa Orsk – Viktoria Borek			1:3
Sokół Niechlów – Amator Wierzchowice			3:3

B-KLASA, GRUPA II 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Górnik II Polkowice	11	11	0	0	33	101-1
2.	Unia Szklary Górne	12	10	0	2	30	50-23
3.	Kłos Moskorzyn	12	9	1	2	28	47-16
4.	Perła Potoczek	12	6	2	4	20	36-27
5.	Relaks Szklary Dolne	12	6	1	5	19	24-41
6.	Sparta II Rudna	12	6	1	5	19	30-29
7.	Platan Siedlce	12	6	0	6	18	51-38
8.	Victoria Tymowa	12	5	1	6	16	25-43
9.	Zamet II Przemków	11	4	0	7	12	22-35
10.	LZS Nowa Wieś Lubińska	12	3	1	8	10	25-51
11.	Kupryt 02 Sucha Górna	12	3	1	8	10	27-48
12.	Błysk Studzionki	12	1	3	8	6	18-65
13.	LZS Żelazny Most	12	1	1	10	4	12-51

Kolejka 13:			
Kupryt 02 Sucha Górna – Unia Szklary Górne			2:5
Perła Potoczek – Sparta II Rudna			2:0
Kłos Moskorzyn – Victoria Tymowa			1:1
Błysk Studzionki – LZS Żelazny Most			1:1
LZS Nowa Wieś Lubińska – Relaks Szklary Dolne			0:1
Górnik II Polkowice – Zamet II Przemków			- :-

KLASA OKRĘGOWA 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	KS Męcinka	14	12	0	2	36	49-18
2.	KS Legnickie Pole	14	10	2	2	32	46-19
3.	Kuźnia Jawor	14	8	3	3	27	32-14
4.	Iskra Kochlice	13	8	0	5	24	29-20
5.	Konfeks Legnica	13	8	0	5	24	30-21
6.	Odra Chobienia	14	7	1	6	22	26-31
7.	Płomień Radwanice	14	6	4	4	22	35-27
8.	Zawisza Serby	14	6	3	5	21	33-34
9.	Pogoń Góra	14	6	2	6	20	34-33
10.	Kaczawa Bieniowice	14	6	2	6	20	29-34
11.	Zamet Przemków	14	5	3	6	18	25-26
12.	Chojnowianka Chojnów	14	3	3	8	12	24-49
13.	Iskra Księginice	14	4	0	10	12	17-27
14.	Zryw Kłębanowice	14	3	2	9	11	22-38
15.	Czarni Rokitki	13	2	2	9	8	16-35
16.	UKS Huta Przemków	13	1	3	9	6	16-37

Kolejka 14:			
Kaczawa Bieniowice – KS Męcinka			2:3
Płomień Radwanice – UKS Huta Przemków			2:0
Chojnowianka Chojnów – Kuźnia Jawor			1:7
Zryw Kłębanowice – Iskra Kochlice			3:5
Pogoń Góra – KS Legnickie Pole			1:3
Zawisza Serby – Iskra Księginice			2:1
Zamet Przemków – Odra Chobienia			2:0
Czarni Rokitki – Konfeks Legnica			- :-

B-KLASA, GRUPA III 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Iskra II Kochlice	13	9	2	2	29	68-46
2.	Kaczawa II Bieniowice	13	9	1	3	28	73-32
3.	Arka Trzebnice	13	8	3	2	27	49-21
4.	Kryształ Chocianowice	13	8	2	3	26	48-38
5.	Ikar Miłogostowice	13	8	2	3	26	56-32
6.	Huzar Raszówka	13	8	1	4	25	47-29
7.	Zryw Stary Łom	13	6	4	3	22	34-23
8.	Radziechowińska Radziechów	13	7	0	6	21	31-36
9.	Mewa Goliszów	13	6	2	5	20	54-39
10.	Iskra Niedźwiedzice	13	3	1	9	10	29-45
11.	Victoria Niemstów	13	2	4	7	10	24-40
12.	LZS Biała	13	2	2	9	8	26-51
13.	Orlik II Okmiany	13	2	0	11	6	19-80
14.	Start Osetnica	13	1	0	12	3	15-61

Kolejka 13:			
Iskra II Kochlice – Orlik II Okmiany			10:0
Kaczawa II Bieniowice – Radziechowińska Radziechów			12:1
Iskra Niedźwiedzice – Mewa Goliszów			3:4
Ikar Miłogostowice – Start Osetnica			10:1
Arka Trzebnice – Zryw Stary Łom			3:3
Victoria Niemstów – LZS Biała			1:1
Huzar Raszówka – Kryształ Chocianowice			5:1

III liga - grupa 3 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	KGHM ZANAM Górnik Polkowice	15	12	1	2	37	41-15
2.	KGHM Zagłębie II Lubin	15	10	2	3	32	34-15
3.	Śleza Wrocław	15	9	4	2	31	32-14
4.	Gwarek Tarnowskie Góry	15	8	3	4	27	21-16
5.	Pniówek Pawłowice Śląskie	15	7	4	4	25	27-13
6.	Rekord Bielsko Biała	15	6	6	3	24	26-19
7.	Miedź II Legnica	15	6	4	5	22	29-24
8.	Piast Żmigród	15	6	4	5	22	23-26
9.	Górnik II Zabrze	15	6	3	6	21	28-31
10.	Ruch Zdzieszowice	15	6	3	6	21	22-22
11.	Ruch Radzionków	15	6	3	6	21	23-27
12.	MKS Kluczbork	15	4	5	6	17	14-20
13.	Stal Brzeg	15	5	1	9	16	22-29
14.	Foto-Higiena Gać	15	4	2	9	14	19-31
15.	Agroplon Głuszyca	15	3	4	8	13	17-29
16.	Stilon Gorzów Wielkopolski	15	4	1	10	13	17-36
17.	Lechia Dzierżoniów	15	3	2	10	11	21-36
18.	Warta Gorzów Wielkopolski	15	2	4	9	10	13-26

Kolejka 15:			
Lechia Dzierżoniów – Górnik II Zabrze			0:4
Ruch Zdzieszowice – KGHM ZANAM Górnik Polkowice			0:4
Śleza Wrocław – Ruch Radzionków			3:0
Stal Brzeg – Agroplon Głuszyca			2:0
KGHM Zagłębie II Lubin – Piast Żmigród			2:0
Gwarek Tarnowskie Góry – Foto-Higiena Gać			2:1
Stilon Gorzów Wielkopolski – Pniówek Pawłowice Śląskie			0:4
Rekord Bielsko Biała – MKS Kluczbork			1:1
Miedź II Legnica – Warta Gorzów Wielkopolski			1:2

IV LIGA - ZACHÓD 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Chrobry II Głogów	13	12	0	1	36	33-10
2.	AKS Strzegom	13	10	3	0	33	39-5
3.	Odra Total Ścinawa	13	9	2	2	29	20-12
4.	Apis Jędrzychowice	12	8	1	3	25	34-16
5.	Górnik Złotoryja	13	7	2	4	23	25-18
6.	Karkonosze Jelenia Góra	12	5	5	2	20	18-10
7.	Stal Chocianów	13	6	2	5	20	18-27
8.	Orla Wąsosz	13	6	2	5	20	28-19
9.	Sparta Rudna	13	4	2	7	14	19-30
10.	BKS Bobrzanie Bolesławiec	14	4	2	8	14	10-20
11.	Prochowiczanka Prochowice	13	4	1	8	13	22-26
12.	Orkan Szczedrzykowie	13	4	1	8	13	19-31
13.	Włóknarz Mirsk	13	2	2	9	8	10-18
14.	Sparta Grębocice	13	2	0	11	6	21-41
15.	Victoria Ruszów	13	1	1	11	4	10-43

Kolejka 14:			
BKS Bobrzanie Bolesławiec – Chrobry II Głogów			0:3
Górnik Złotoryja – AKS Strzegom			0:2
Victoria Ruszów – Karkonosze Jelenia Góra			0:0
Prochowiczanka Prochowice – Sparta Grębocice			2:3
Włóknarz Mirsk – Orla Wąsosz			0:1
Odra Total Ścinawa – Apis Jędrzychowice			2:1
Sparta Rudna – Stal Chocianów			4:1

A-KLASA GRUPA I 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Gwardia Białoleka	14	11	0	3	33	31-11
2.	Kalina Sobin	14	10	2	2	32	59-33
3.	Dragon Jaczów	14	10	1	3	31	55-23
4.	ZZPD Górnik Lubin	14	10	1	3	31	49-14
5.	Sokół Jerzmanowa	14	8	3	3	27	49-29
6.	Mieszko Ruszowice	14	8	2	4	26	49-21
7.	Korona Czernina	14	7	1	6	22	48-31
8.	Zadziór Buczyca	14	6	4	4	22	28-25
9.	Orzeł Czarna	14	5	3	6	18	31-37
10.	LZS Ostaszów	14	5	2	7	17	28-34
11.	Fortuna Obora	14	5	1	8	16	39-48
12.	Victoria Parchów	14	3	5	6	14	27-42
13.	Stal II Chocianów	14	3	1	10	10	19-36
14.	Victoria Ścinawy	13	3	1	9	10	22-48
15.	Łagoszovia Łagoszów	14	2	3	9	9	25-36
16.	LZS Komorniki	13	0	0	13	0	4-95

Kolejka 14:			
Victoria Parchów – Kalina Sobin			3:3
Victoria Ścinawy – LZS Komorniki			- :-
Dragon Jaczów – Fortuna Obora			5:2
Zadziór Buczyca – ZZPD Górnik Lubin			2:1
Stal II Chocianów – Gwardia Białoleka			0:2
Sokół Jerzmanowa – Korona Czernina			4:2
Orzeł Czarna – Łagoszovia Łagoszów			1:1
Mieszko Ruszowice – LZS Ostaszów			2:0

A-KLASA GRUPA II 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Mewa Kunice	14	12	1	1	37	51-7
2.	Czarni Działów	14	10	1	3	31	39-19
3.	Wilki Różana	14	9	1	4	28	42-28
4.	Sparta Parszowice	14	9	1	4	28	35-29
5.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	14	8	2	4	26	32-18
6.	Tęcza Kwietno	14	6	4	4	22	27-26
7.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	14	6	1	7	19	45-34
8.	Albatros Jaśkowice	14	5	4	5	19	30-32
9.	Orzeł Mikołajowice	14	4	5	5	17	29-28
10.	KS Winnica	14	5	2	7	17	27-31
11.	Bazalt Piotrowice	14	4	4	6	16	25-27
12.	Unia Młokradzice	14	3	6	5	15	24-29
13.	KS Kłopotów	13	4	3	6	15	19-25
14.	Rodło Granowice	14	2	3	9	9	19-39
15.	Park Targoszyn	14	1	5	8	8	22-33
16.	Kolejarz Miłkowice	13	1	1	11	4	14-75

CENTRUM KULTURY MUZA

ZAPISKI Z WYGNANIA

TEATR POLONIA - WARSZAWA

18-19 LISTOPADA
GODZ. 19:00

BILETY JESZCZE DOSTĘPNE
W CENIE: 90 i 110 ZŁ

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Muxa
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

STRZELNICA W LUBINIE JUŻ OTWARTA!

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe



- 14 stanowisk do broni palnej
- 10 stanowisk do broni pneumatycznej
- szkolenie strzeleckie, broń i amunicja w cenie
- strzelanie bez pozwolenia na broń lub z własnej broni

ZAREZERWUJ TERMIN JUŻ DZIŚ!
tel. 783 018 316

Centrum Sportów Strzeleckich
Lubin, ul. Baczynowa 3
więcej na www.rcslubin.pl/strzelnica



PKS
LUBIN S.A.
www.pks.lubin.pl

Wynajem autobusów

Kompleksowe usługi mechaniczne

Okręgowa Stacja Diagnostyczna
czynna pn-pt od 7 do 21 sob. od 7 do 14

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

DLU/003

Brydżowa rywalizacja ze wspaniałą ideą

■ Ten turniej to okazja do spotkania starych znajomych, sportowej rywalizacji i wspomnień. W Hotelu Europa ponad 60 zawodniczek i zawodników rywalizowało podczas 23. edycji Turnieju Niepodległościowego, który był także memoriałem Andrzeja Górzyńskiego.

Do Lubina zjechały łącznie 64 pary. – Atmosfera jest wyśmienita, a warunki super. Cieszymy się jako organizatorzy. Z turniejów na Dolnym Śląsku ten jest największy. Może przewyższając nas tylko Grand Prix. Pula nagród jest tak okazała, że zbierają się młodzi i starsi pasjonaci brydża – komentuje Jan Grocholski, organizator turnieju i członek klubu brydża sportowego Impas Lubin.

Niepodległościowy turniej to również okazja do wspomnień. Już po raz trzeci zorganizowano Memoriał im. Andrzeja Górzyńskiego. – Sport w mojej rodzinie bardzo typowy. Najbardziej obecny w moim życiu. Jako rodzina ufundowaliśmy nagrody, a otrzymała je ta osoba, która będzie w połowie stawki zawodników. Co do samego turnieju to cieszy też frekwencja, a jeszcze bardziej, jeśli robione jest to przy okazji wspaniałej uroczystości jaką jest stulecie odzyskania niepodległości przez nasz kraj – podkreśla Tomasz Grocholski, lubiński radny.

MARIUSZ BABICZ



Do Lubina zjechały łącznie 64 pary

FemGol w finałach

W rozegranym w Księginicach finale powiatowym drużyna FemGol U-12 wygrała z SP 1 Lubin 9:0 i awansowała do finału wojewódzkiego turnieju Tymbarka, który odbędzie się wiosną 2019 roku.

Drużynę reprezentowały i bramki strzelały: Daria Janik, Pola Strzyżewska, Wiktoria Kubiczka, Amelia Judzin, Alicja Bednarczyk, Zuzanna Rojek, Oliwia Łata i Aleksandra Grocholska (kierownik drużyny).

Ponadto drużyny do lat 8 i 10 także awansowały do finałów wojewódzkich. Niestety na ich drodze nie stanęły żadne przeciwniczki.

Pojedynek dla Furii

Podczas gali w Koninie Paweł „Furia” Czyżyk pewnie pokonał na punkty wywodzącego się z mieszanych sztuk walki Damiana Tarabasza. To drugie zwycięstwo lubinianina w zawodowej karierze.

Paweł Czyżyk (2-1) pokonał jednogłówną decyzją sędziów (60:54 x 3) Damiana Tarabasza (0-2). Od samego początku walka ułożyła się po myśli lubinianina. Dobra seria ciosów prostych często zaskakiwała rywala Furii. Sędziowie jednogłównie orzekli, iż we wszystkich rundach Paweł Czyżyk był zdecydowanym zwycięzcą.

SMK Lubin prowadzi nabór

Praktycznie przez cały rok można dołączyć do grupy lubińskich koszykarzy. SMK prowadzi nabór zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych, którzy mają szansę powalczyć o ligowe punkty w dolnośląskiej III lidze mężczyzn.

Młodzik rocznik 2006/2007, trener Szymon Pietraszek: Szkoła Podstawowa nr 10 w Lubinie, wtorek i środa godz. 16.15 do 17.45, piątek 17 do 18.30 (mała sala).

Kadet rocznik 2004/2005, trener Szymon Pietraszek: Szkoła Podstawowa nr 10 w Lubinie, wtorek i środa godz. 17.45 do 19.45, sala gimnastyczna przy ul. KEN 17B; piątek od 20 do 21.30.

Seniorzy, trener Szymon Pietraszek: sala gimnastyczna przy ul. KEN 17B; piątek od 20 do 21.30. Szkoła Podstawowa nr 10 w Lubinie: wtorek i środa od 19.45 do 21.15.

Grupa 2008 i młodszy, trener Marcin Kuzian (kontakt: 601 760 670): Zespół Szkół nr 2 przy ul. Szpakowej: 16.30 do 18. MISZ

Tosik nie doskoczył, Brożek dał zwycięstwo



Zagłębie obecnie na 11. miejscu

» Nieco na własne życzenie, a także przez skuteczną grę rywali, podopieczni Bena Van Daele mieli w Krakowie ciężki orzech do zgryzienia. Przegrywali 2:0, zdołali zremisować, ale w doliczonym czasie gry nie utrzymali już wyniku.

Do remisu doprowadził Marcin Wasilewski, który przejął centrowaną futbolówkę przez Starzyńskiego i zamiast ją wybić, wpakował do własnej siatki. Spotkanie mogło zakończyć się podziałem punktów, ale w doliczonym czasie gry Wisła zdobyła bramkę. Dale-

kiego dośrodkowania nie zdołał przejąć wyskakujący do piłki Jakub Tosik. Znacomie zrobił to jednak Paweł Brożek, który z krótkiej odległości pokonał Dominika Hładuna. Zagłębie obecnie na 11. miejscu. Wisła wdrapała się na 4. lokatę.

MARIUSZ BABICZ

Wisła Kraków – Zagłębie Lubin 3:2 (2:0)

Bramki: 1:0 Zdeněk Ondrášek 9', 2:0 Rafał Boguski 22', 2:1 (k.) Filip Starzyński 49', 2:2 Marcin Wasilewski (sam.) 71', 3:2 Paweł Brożek 96'

Wisła Kraków: Lis – Bartkowski, Wasilewski, Arseni, Pietrzak – Basha (84. Paweł Brożek), Kort – Boguski (79. Wojtkowski), Balleste, Kość'al (89. Bartosz) – Ondrášek.

Zagłębie Lubin: Hładun – Tosik, M. Dąbrowski, Guldun, Balić (90. Janoszka) – Matuszczyk, Jagiełło – Pawłowski, Starzyński (76. Sirotow), Bohar – Mareś (83. Dziwniel).

Lotto Ekstraklasa 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Lechia Gdańsk	15	9	4	2	31	25-15
2.	Jagiellonia Białystok	15	8	4	3	28	26-18
3.	Legia Warszawa	15	7	5	3	26	25-18
4.	Wisła Kraków	15	7	4	4	25	28-19
5.	Piast Gliwice	15	7	4	4	25	21-18
6.	Korona Kielce	15	7	4	4	25	18-15
7.	Pogoń Szczecin	15	6	4	5	22	22-18
8.	Lech Poznań	15	6	3	6	21	21-21
9.	Arka Gdynia	15	5	5	5	20	21-17
10.	Wisła Płock	15	4	6	5	18	23-24
11.	KGHM Zagłębie Lubin	15	5	2	8	17	22-26
12.	Śląsk Wrocław	15	4	4	7	16	24-22
13.	Cracovia	15	3	5	7	14	11-18
14.	Górniki Zabrze	15	2	7	6	13	15-25
15.	Miedź Legnica	15	3	4	8	13	16-32
16.	Zagłębie Sosnowiec	15	2	5	8	11	21-33

BEATKA music club

LUBIN, KARKONOSKA 1

PIĄTKI I SOBOTY OD 21:00

665 655 325

Stanisław Moniuszko

STRASZNY DWÓR

NAJWIĘKSZE WIDOWISKO

HALA RCS LUBIN
22.12.18 | GODZ. 18:00



**RTBS***Kamienice***NOWE
APARTAMENTY
I MIESZKANIA**

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1

tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl**Centrum
Innowacji
Audiowizualnych****SEGREGUJ ODPADY
JESIENIĄ**

PODCZAS JESIENNYCH PORZĄDKÓW W PRZYDOMOWYM OGRÓDKU POJAWIA SIĘ PYTANIE...
CO ZROBIĆ Z LIŚĆMI, SKOSZONĄ TRAWĄ, DROBNYMI GAŁĄZKAMI,
A TAKŻE Z CHWASTAMI?

Należy pamiętać, iż w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1, przyjmuje odpady zielone, bez względu na to, czy zadeklarowałeś selektywną bądź nieselektywną zbiórkę odpadów komunalnych. Mieszkańcy miasta, którzy zadeklarowali selektywną zbiórkę odpadów komunalnych, mogą również wyrzucić odpady do brązowego pojemnika.

Aktualny harmonogram pracy PSZOK znajduje się na stronie internetowej:

WWW.ODPADY.LUBIN.PL

Grzyb w kadrze na Mistrzostwa Europy!

■ Selekcyjner reprezentacji Polski piłkarek ręcznych powołał kadrę narodową na Mistrzostwa Europy 2018. W składzie biało-czerwonych znalazła się skrzydłowa Metraco Zagłębia Lubin, Kinga Grzyb. Do kadry B powołanie otrzymała Adrianna Górna.

Lista pierwszej reprezentacji zostanie jeszcze zweryfikowana do 16 nazwisk. Nastąpi to po konsultacji szkoleniowej w Warszawie (18-22.11). Potem Polki wyjadą na trzydniowy turniej towarzyszy w Hiszpanii z udziałem gospodyń, Niemek i Brazylijek.

Przed samymi ME 2018 Biało-Czerwone wrócą na trzy dni do kraju. 30 listopada zainaugurują czempionat meczem z Serbkami. Ich grupowymi rywalkami są jeszcze Dunki i Szwedki.

Kadra Polek na ME 2018:

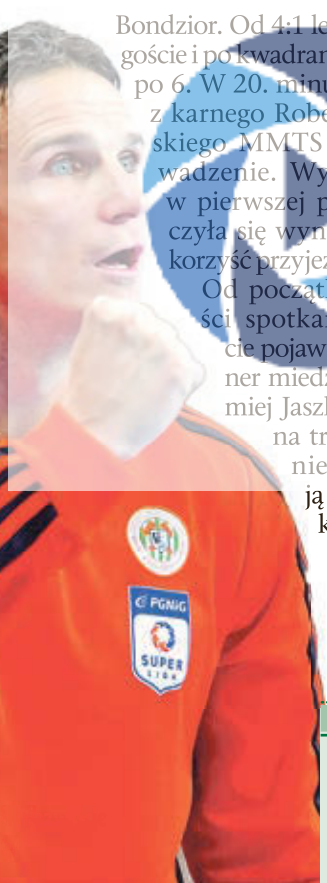
Bramkarki: Adrianna Płaczek (Fleury Loiret Handball, Francja), Weronika Gawlik (Perła Lublin)
Skrzydłowe: Kinga Grzyb (Metraco Zagłębie Lubin), Katarzyna Janiszewska (Union Halle Neustadt, Niemcy), Aneta Łabuda (Perła Lublin), Bogna Sobiech (HSG Bensheim/Auerbach Flames, Niemcy),
Rozgrywające: Kinga Achruk, Aleksandra Rosiak, Ewa Urtnowska (wszystkie Perła Lublin), Joanna Wołoszyk (Pogoń Szczecin), Romana Roszak (Energa AZS Koszalin), Aleksandra Zych (Metz Handball, Francja), Sylwia Lisewska (CS Minaur Baia Mare, Rumunia), Monika Kobylińska (TuS Metzingen, Niemcy), Karolina Kudłacz-Głoc (SG BBM Bietigheim, Niemcy)
Obrotowe: Joanna Drabik (Siofok KC, Węgry), Joanna Szarawaga, Sylwia Matuszczyk (obie Perła Lublin)

ŁUKASZ LEMANIK

Niespodzianka z udziałem Zagłębia!

» Cztery lata lubinianie czekali na zwycięstwo z MMTS-em Kwidzyn. Zagłębie przełamało złą passę meczów z tym rywalem, wygrywając 23:21. Miedziowi zdobyli niezwykle ważne trzy punkty!

Mecz zaczął się od bramki Michała Pereta, na którą dwukrotnie odpowiedział Roman Czyczykało, a także po razie Łukasz Kuźdeba i Kry-



Bondzior. Od 4:1 lepiej zaczęli grać goście i po kwadransie był już remis po 6. W 20. minucie, po bramce z karnego Roberta Orzechowskiego MMTS odzyskał prowadzenie. Wymiana ciosów w pierwszej połowie zakończyła się wynikiem 12:11 na korzyść przyjezdnych.

Od początku drugiej części spotkania na parkiecie pojawił się grający trener miedziowych Bartłomiej Jaszka i już niespełna trzy minuty później zdobył swoją pierwszą bramkę. W 35. minucie ze skrzydła trafił Marcel Sroczyk i było 14:13 dla Zagłę-

bia. Goście doprowadzili do remisu, ale dobry fragment gry miedziowych i udane interwencje Patryka Małeckiego, dał im prowadzenie 18:15. Dwanaście minut przed końcem, przy wyniku 20:16 o czas dla gości poprosił Tomasz Strzapała. Chwile później było już 21:16! Lubinianie musieli pamiętać o jednym – koncentracji do końca. Tak też było. Miedziowi szanowali piłkę, grali uważnie i nie dali sobie wydrzeć zwycięstwa!

– Bardzo cieszymy się z wygranej. Był to dla nas bardzo ciężki mecz i przyznam, że zwycięstwo nie było łatwe. Podeszliśmy do tego spotkania bardzo skupieni, ale popełnialiśmy błędy, nad wyeliminowaniem których będziemy pracować, aby wygrywać kolejne spotkania – podsumował MVP meczu, Roman Czyczykało.

ŁUKASZ LEMANIK

MKS Zagłębie Lubin – MMTS Kwidzyn 23:21 (11:12)

Zagłębie: Małecki, Skrzyński – Czyczykało 6, Bondzior 6, Dudkowski 2, Kupiec, Moryń, Mrozowicz 1, Pawlaczyk, Szymyslik, Kuźdeba 1, Marciniak, Dawydzik 2, Stankiewicz, Sroczyk 3, Jaszka 2.

MMTS Kwidzyn: Szczecina, Dudek – Orzechowski 4, Kryński 5, Krieger 2, Peret 3, Adamski 3, Szczepański, Rosiak, Nogowski 2, Potoczny 2, Makowski, Landzwojczak, Przytuła.

Znakomita passa zakończona



Kobierzyce pokonały Lubin

■ Znakomita passa piłkarek ręcznych Metraco Zagłębia Lubin dobiegła końca. Po dziewięciu wygranych z rzędu miedziowe zostały zatrzymane w Kobierzycach. W derbowym meczu KPR wygrała 26:23 (15:13), choć lubinianki do końca walczyły o zwycięstwo, które uciekło im w samej końcówce. Metraco Zagłębie Lubin, pomimo przegranej, wciąż jest samodzielnym liderem PGNiG Superligi Kobiet.

Każda passa się kiedyś kończy i właśnie zakończyła się zwycięska Metraco Zagłębia Lubin. Na drodze aktualnego lidera rozgrywek stanął derbowy rywal, rywal bardzo ambitny, KPR Kobierzyce, który postawił miedziowym poprzeczkę bardzo wysoko. Lubinianki zagrały w osłabionym składzie bez rozgrywających: Małgorzaty Mączki i Pauliny Piechnik.

Mecz niemal przez całe sześćdziesiąt minut był wyrównany, a wynik oscylował wokół remisu. Nie bra-

kowało również zwrotów akcji i do samego końca nie wiadomo było, kto wyjdzie z tej potyczki zwycięsko. Pięć minut przed końcem na tablicy wyników widniał remis po 22 i lubinianki miały kilka okazji, aby wyjść na prowadzenie, jednak brakowało dokładności i skuteczności. Kolejne próby nie powiodły się, co wykorzystały rywalki, rzucając trzy bramki z rzędu i pieczętując wygraną w derbowym spotkaniu.

– Kobierzyce niestety nie są naszym ulubionym rywalem, gra z nimi zawsze jest zacięta i pełna emocji do samego końca. Gra nie szła po naszej myśli, a założenia sprzed meczu nie zostały przeniesione na boisko. Popełniliśmy zbyt dużo prostych błędów, obrona nie funkcjonowała jak zwykle, brakowało wyjścia do rzucającego zawodnika, brak tempa w ataku i fatalna skuteczność doprowadziły do naszych pierwszych straconych punktów w tym sezonie – powiedziała po meczu Małwina Hartman.

ŁUKASZ LEMANIK

KPR Gminy Kobierzyce – Metraco Zagłębie Lubin 26:23 (15:13)

KPR: Ciesiołka, Siota – Mączka 8, Jakubowska 5, Skalska 3, Wiertelak 3, Dąbrowska 2, Wesołowska 2, Koprowska 1, Mokrzka 1, Walczak.

Metraco Zagłębie: Malickiewicz, Wąż – Grzyb 5, Hartman 1, Trawczyńska, Buklawicz 3, Wasiak, Górna 2, Rosińska, Milojević 2, Ważna 6, Mateli 2, Jochymek, Pielesz 2.



17.11.2018 godz. 19.30

Hala Widowiskowo-Sportowa RCS w Lubinie (ul. Odrodzenia 28b)

KABARET
NEO-NÓWKA
 W PROGRAMIE:
KAZIK
 SAM W DOMU

realizacja telewizyjna
 TELEWIZJA POLSAT



Bilety do nabycia w Hali RCS w Lubinie,
 ul. Odrodzenia 28B, tel. 76 75 611 19
 oraz na www.biletynakabarety.pl

Triathlonista z Lubina w finale Pucharu Europy



Piotr Ławicki
reprezentował Polskę

Fot. Archiwum zawodnika

■ Lubiński triathlonista Piotr Ławicki ma za sobą wyjątkowy występ. Młody sportowiec w Portugalii wziął udział w finale Pucharu Europy w triathlonie. Piotr występował jako członek polskiej kadry narodowej.

W trakcie sezonu po kilku bardzo dobrych występach na arenie krajowej, Piotr Ławicki został powołany przez Polski Związek Triathlonu na zawody do Portugalii. – To ogromny zaszczyt, ale także odpowiedzialność, aby jak najlepiej się przygotować. Bardzo cieszyłem się z szansy, jaką otrzymałem – wspomina lubinianin.

Wyścig odbył się w portugalskiej miejscowości Funchal na wyspie Madera. – W swoim debiucie zająłem

45. miejsce. Wyścig był bardzo ciężki i zapłaciłem frycowe. Rywale pokazali mi, jak wygląda triathlon na arenie europejskiej. Był to mój debiut na zawodach tej rangi i pierwsze powołanie w życiu. Doświadczenie, jakie zdobyłem, zadziałało na mnie bardzo motywująco i już nie mogę się doczekać przygotowań do sezonu 2019. Po tym starcie wiem, jakie aspekty muszę jeszcze poprawić i na czym się skupić w przygotowaniach. W przyszłym roku, z pewnością wrócę na zawody Pucharu Europy, aby walczyć o wyższe lokaty. W tej chwili korzystam z wolnych chwil od ciężkiego treningu po zakończeniu sezonu i zbieram nowe siły na przygotowania do przyszłego, który rusza już niebawem – dodaje Piotr Ławicki.

MARIUSZ BABICZ

Amerykański sen bilardzistów

Po raz kolejny lubińscy bilardziści DSB tianDE spełniali amerykański sen. Swoje torneje mieli: Mieszko Fortuński, Konrad Juszczyński i Marek Kudlik.

Na swojej sportowej drodze w Stanach Zjednoczonych lubinianie mieli okazję konfrontować się z zawodnikami z Rosji (Fedor Gorst) czy Finlandii (Casper Matikainen). Oczywiście nie mogło zabraknąć spotkań z reprezentantami USA. Nasi zawodnicy brali udział między innymi w American 14.1 Straight Pool Championship w Nowym Jorku.

– Wyjazd wyglądał nieźle. Przede wszystkim najważniejsze było to, aby zmierzyć się z tymi najlepszymi. Rewelacyjnie zegrali w turnieju 14/1, gdzie dwóch naszych zawodników dotarło do półfinałów. Tam dopiero ulegli znakomitym zawodnikom – komentuje Bogusław Fortuński, prezes DSB tianDe Lubin.

MISZ

Postraszili mistrza Polski

Kapitan bełchatowian otworzył wynik meczu z atakiem z pierwszego metra. Pod siatką w pierwszym secie przyjeźdźni byli bardzo skutecznymi. Dobrze w tym elemencie spisywał się także Jakub Kochanowski. Miedziowi prezentując już lepsze przyjęcie, często zdobywali punkt kontrami ze skrzydeł. Warto podkreślić przy tej okazji wysokie piłki przyjmującego Masahiro Yanagidy czy zagrywkę w wykonaniu Jakuba Wachnika. Pierwsze dwa sety kontrolowali jednak siatkarze Roberto Piazzzy i Michała Winiarskiego.

Trzecia część meczu już na początku zaskoczyła bełchatowian. Miedziowi zdobywali punkty skutecznym i szczelnym blokiem. W tym elemencie na pewno dobrze prezentowali się Mariusz Marcyniak i Igor Grobelny. Niestety ataki Kerta Toobała były jakby przewidywalne dla gości, a zagrywka, choć miejscami silna, nie do końca silna, aby pokrzyżować plany Skrze.

Warto podkreślić, iż spotkanie było pełne wyjątkowych momentów dla każdego Polaka. Odśpiewanie hymnu narodowego, kibicowanie siatkarzom w biało-czerwonych koszulkach czy wyrecytowanie przez młode pokolenie lubinian „Katechizmu polskiego dziecka”, które bardzo podobało się zwłaszcza Mariuszowi Wlazłemu, który pogratulował dzieciom przybiciem piątki. Wszystkie te mniejsze bądź większe uroczystości odnosiły się oczywiście do stule-



Widać postęp w grze miedziowych, zwłaszcza na przyjęciu

Fot. Lukasz Skwier

cia odzyskania przez Polskę niepodległości.

– Cieszy nas tak naprawdę tylko ten trzeci set, bo nawet jakbyśmy przegraliśmy trzy do zera, to pokazalibyśmy charakter i lepszą grę, a tak, te pierwsze dwa sety nam mocno odjechali – wspomina Mariusz Marcyniak, środkowy Cuprum Lubin.

– W trzecim secie zmienili zupełnie zespół i grali na pełnym luzie. U nas zszedł Mariusz Wlazły i próbowaliśmy wprowadzać Renee Teppana i stąd trochę bardziej zacięty ten set, choć twierdzą, że w tym sezonie jeszcze tak pewnie nie wygraliśmy – komentuje Artur Szalpuk, przyjmujący Skry Bełchatów.

MARIUSZ BABICZ

PlusLiga 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	P	S	Pkt.
1.	ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	7	7	0	21-4	20
2.	Cerrad Czarni Radom	7	6	1	18-4	18
3.	Jastrzębski Węgiel	7	5	2	15-11	13
4.	Stocznia Szczecin	6	4	2	12-7	12
5.	ONICO Warszawa	6	4	2	13-9	12
6.	Aluron Virtus Warta Zawiercie	7	4	3	15-12	12
7.	PGE Skra Bełchatów	7	4	3	15-13	12
8.	Indykpol AZS Olsztyn	7	3	4	13-12	10
9.	Lotos Trefl Gdańsk	6	3	3	11-14	8
10.	GKS Katowice	6	2	4	9-13	7
11.	Cuprum Lubin	7	2	5	7-16	6
12.	Chemik Bydgoszcz	7	2	5	8-18	5
13.	MKS Będzin	7	1	6	9-18	4
14.	Asseco Resovia	7	0	7	6-21	2

Cuprum Lubin – Skra Bełchatów 0:3 (16:25, 17:25, 22:25)

MVP: Jakub Kochanowski (Skra Bełchatów)

Cuprum Lubin: Marcyniak, Toobał, Boruch, Gorzkiewicz, Patucha, Grobelny, Wachnik, Biegun, Smoliński, Yanagida, Zawalski, Ziobrowski, Libero: Gruszczński i Makoś.

Skra Bełchatów: Droszyński, Wlazły, Teppan, Węgrzyn, Filippek, Kłos, Kochanowski, Katić, Czarnowski, Ebadipour, Szalpuk, Antosiewicz, Rodriguez, Łomacz, Orczyk, Libero: Milczarek, Piechocki.

18.11 / 14:00



VS



- HALA SPORTOWA SP14 -



f TSZagłębieLubin